

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, ów Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 585 P

Poznań, czwartek dnia 21 grudnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 20 grudnia.

Niemiecka walka o przestrzeń

Wpadła mi niedawno w ręce ciekawa broszura niemiecka Fr. Hillera, zatytułowana: „Deutscher Kampf um Lebensraum“ (Lipsk, 1933, str. 53). Broszura pisana jest na użytek wewnętrzny, a ukazała się w jednym z bojowych nakładów nacjonalistycznych „Armanen”. Warto z nią zapoznać naszą opinię, gdyż treść jej i duch są zaprzeczeniem głośnych i obliczonych na polską naiwność umizgów hitlerowskiej dyplomacji.

Na treść broszury składają się: historia niemieckiej ekspansji na wschód, analiza jej przyczyn, powody jej upadku oraz nawoływanie ponowienia tego procesu obecnie. Treść broszury przeplatają ryciny i mapy, ilustrujące zmagania terytorjalne pomiędzy Niemcami i Słowiańszczyzną. Mapy te sięgają od czasów przedhistorycznych, w których to czasach Germanie mieli zamieszkiwać całą prawie dzisiejszą Polskę, aż do chwili obecnej.

Streszczając broszurę nie będziemy podkreślać tylko najbardziej charakterystyczne momenty. Autor widzi przyczynę kolonizacyjnego ruchu niemieckiego w silnym wzroście ludności niemieckiej w średniowieczu i związanym z nim gospodarczym i społecznym przemianach. Fakty te jednak same przez się nie byłyby miały decydującego wpływu, gdyby Niemcy nie byli się zorganizowali politycznie w cesarstwo. Ono to umożliwiło podbić i skolonizowanie Słowiańszczyzny.

Hiller podkreśla specjalnie znaczenie politycznej dyscypliny Krzyżaków w dziele zawojowania pruskiego Pomorza. Była to jedna z najostrzejszych organizacji politycznych, jakie wogóle historia pamięta. Czytając te zachwyty nad krzyżacką strukturą zakonną i państwową, myśli się mimowoli o dzisiejszej partii narodowo-socjalistycznej. Duch jej struktury ma bardzo dużo podobieństwa do zwartej i karnej organizacji krzyżackiej, a przytem Niemcy hitlerowskie są ogromem w porównaniu z zakonem krzyżackim.

Ruch zdobywczy i kolonizacyjny, świącąc swe triumfy w średniowieczu, załamał się następnie. Kresem jego pomysłowości była bitwa pod Grunwaldem, gdzie opuszczonych przez cesarstwo Krzyżaków pokonały siły „azjatycko-słowiańskie”.

Hiller uważa, że przyczyną załamania się niemieckiej ekspansji był przedewszystkiem upadek cesarstwa Stauffów. Siły niemieckie wyczerpała walka cesarzy z papieżem o panowanie nad światem. Walka ta kosztowała za dużo niemieckiej krwi, niepotrzebnie wylanej na włoskiej ziemi. Rozstrój Rzeszy wprowadził za sobą liczne walki książąt z cesarzami, walki wzajemne miast i stanów, prawo pięści itp., zjawiska, paraliżujące niemiecką energię polityczną i osadniczą. Wielkich rzezy — zaznacza Hiller — dokonała kolonizacja niemiecka jedynie w okresie średniowiecznym. Niemcy zdobyli i skolonizowały wtedy na wschód od Łaby okrągło dwieście tysięcy kilometrów kwadratowych ziemi słowiańskiej.

Oprócz powyższych przyczyn politycznych oddziaływały także moralne. Streszczały się one przedewszystkiem w zaniku woli kolonizacyjnej oraz w zaniku nastawienia ofensywnego. Poza tem jednak bardzo duże znaczenie miała konsolidacja narodowa Polaków i Czechów, która potrafiła stworzyć silne

Dozbrojeniowe żądania Hitlera

Odpowiedź pod adresem gabinetu francuskiego ma zawierać znane już roszczenia Rzeszy
Propozycja paktu nieagresji z Francją na 10 lat

Paryż. (PAT.) „Journal des Debats”, donosi z Berlina, że pierwszy radca ambasady francuskiej, Arnal wyjechał z Berlina do Paryża, wioząc odpowiedź Niemiec.

Rząd Rzeszy ustala żądania w zakresie dozbrojenia Niemiec, potwierdzając znane cyfry. Armia niemiecka liczyć ma 300.000 żołnierzy i posiadać broń defensywną taką samą, jaką posiadają inne państwa europejskie. W końcu Niemcy proponują Francji pakt nieagresji na lat 10.

Powyzszą wiadomość potwierdza również korespondent berliński „Le Journal”. Według niego odpowiedź niemiecka precyzuje, że 300.000 armia powinna się składać z żołnierzy, powołanych do wojska na przeciąg jednego roku w drodze zwykłego poboru. Co do organizacji paramilitarnych, to będą one poddane kontroli pod warunkiem, że kontrola taka będzie zastosowana również do podobnych organizacji wszystkich innych państw europejskich.

Co do Zagi. Saary, to rząd Rzeszy sugerując zaniechanie plebiscytu, czy się z tem, że statut Zagi nie będzie zmieniony przed upływem terminu, przewidzianego traktatem wersalskim.

Berlin. (Tel. wł.) Berlińskie koła polityczne obszernie zajmują się zgodnymi doniesieniami dzisiejszej porannej prasy paryskiej i londyńskiej o propozycjach niemieckich w sprawie rozbrojenia. Propozycje te mają zawierać trzy punkty publikowane już poprzednio przez prasę francuską, a mianowicie: 1) przeobrażenie Reichswehry w 300.000 armię o skróconej służbie wojskowej, 2) uposażenie nowej armii w broń używaną w innych armjach, 3) niemiecko-francuski pakt nieagresji.

W prasie francuskiej zdania są bardzo podzielone, co do tego, czy na powyższej podstawie będzie można rozpocząć rokowania, przytem prasa prawicowa zajmuje stanowisko zdecydowanie negatywne, wypowiadając się za przedłużeniem służby wojskowej we Francji do dwóch lat.

Mniej przychylnie stanowisko prasy angielskiej niemieckie koła polityczne tłumaczą sobie tem, że taki np. „Times”, który wypowiada się za ponownym podjęciem rokowań rozbrojeniowych w Genewie nawet bez Niemców, chce przygotować grunt dla wizyty ministra Simona w Paryżu.

Paryż. (PAT.) Cała prasa dzisiejsza poświęca uwagę nacie, którą przywioził wczoraj na Quai d'Orsay radca ambasady francuskiej w Berlinie i w której ambasador François Poncet podaje dokładne stanowisko Niemiec w sprawie rozbrojenia. Dzienniki paryskie zaznaczają, że wspomniana nota nie jest notą dyplomatyczną, lecz prostym sprawozdaniem ambasadora Ponceta o jego rozmowach z Hitlerem.

zapory dla niemieckich przedsięwzięć w tej dziedzinie.

Zarówno cały ton broszury Hillera, jak też poszczególne jej ustępy nawołują naród niemiecki do nawrotu do średniowiecznych celów i metod polityki niemieckiej. Podstawą tej polityki jest żołnierz, chłop i mieszczanin. Hiller dochodzi do przekonania, że walczyć musi się o powiększenie terytorjalne Niemiec wszystkimi środkami. Żaden naród nie utwierdzi swego

„Wobec tego — pisze „Le Matin” — rząd nie potrzebuje odpowiadać i zadowolili się zakomunikowaniem ambasadorowi Poncetowi swojej opinii o treści raportu”. Dziennik nie wątpi jednak, że sprawozdanie to wiernie odzwierciedla niemiecki punkt widzenia a niektóre pisma nawet sądzą, że takie propozycje przesłane zostały przez

Wilhelmstrasse również do Londynu i Rzymu.

Wszystkie pisma jednomyślnie oświadczają, że żądania Niemiec są nie do przyjęcia. Są to, jak zaznacza „Excelsior”, maksymalne postulaty. Uwaga prasy skierowana jest obecnie na mające się rozpocząć w końcu tygodnia rozmowy Simona z Boncourem,

Sukces gabinetu Chautemps

Senat przyjął sporny art. 6 w brzmieniu uchwalonym przez izbę deputowanych

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Senat przyjął większość artykułów projektu finansowego, a po południu przystąpił do dyskusji nad art. 6, dotyczącym obniżki uposażeń urzędników.

Premjer Chautemps postawił przy tem kwestję zaufania, domagając się przyjęcia art. w brzmieniu, uchwalonym przez izbę dep. do czego senat przychylił się 201 głosami przeciw 58.

Echa procesu lipskiego

Specjalne posiedzenie międzynarodowej komisji

Londyn. (PAT.) Reuter donosi: Odbyło się posiedzenie komisji międzynarodowej, badającej sprawę podpalenia Reichstagu. Przewodniczył b. premier szwedzki i leader socjalistów szwedzkich Hjelmar Branting. W posiedzeniu wzięli udział: Bergery (Francja), Vermaylan (Belgia), pani Bakker-nord (Holandia).

Bergery przedstawił komisji sprawozdanie specjalnego podkomitetu, który udał się do Lipska. Według danych tego podkomitetu, van der Lubbe nie mógł być sam, jak również niemożliwym jest, aby oskarżeni członkowie partii komunistycznej mogli współdziałać przy podpaleniu Reichstagu. Przeciwnie, istnieją poważne wnioski, że właśnie członkowie partii narodowych socjalistów w jakiś sposób przy-

czynili się do powstania pożaru.

Bergery wskazał następnie na oświadczenie van der Lubbe, które Trybunał zaakceptował, a dotyczące sposobu, w jaki podpalił on Reichstag. Oświadczenie to jest wysoce znamienne, jeśli się je zbada, to okaże się, że w czasie jakim dysponował van der Lubbe, musiał on wykonać 167 różnych czynności. Jego spostrzegawczość i stan psychiczny wskazują, że nie mógł zrobić, co stanowił miążdzące obalenie przypuszczeń, jakoby działał sam.

Omówisz szeroko zeznania świadków Bergery podkreślał, że nic nie stało się w Lipsku, co mogłoby wpłynąć na zmianę przekonania komisji międzynarodowej o niewinności Torglera.

Niemcy nie chcą płacić długów

Oburzenie w Anglii w związku z ostatnimi uchwałami banku Rzeszy

Londyn. (PAT.) Częściowe zawieszenie obsługi pożyczek zagranicznych przez Niemcy wywołało burzę w prasie angielskiej.

„Times” stwierdza, że posunięcie Schachta nie jest uzasadnione wobec rozwoju sytuacji gospodarczej Niemiec w ciągu ostatnich 6 miesięcy i musi oddziaływać ujemnie na kredyt niemiecki. Obojętność, jaką wykazuje Schacht wobec uprawnionych pretensyj wierzycieli zagranicznych, wskazuje na to, że sposób prowadzenia przez niego obsługi pożyczek zagranicznych nie jest dla Niemiec korzystny.

„Daily Herald” zapowiada ostre protesty i przewiduje, że „City” zażąda

da, aby gabinet brytyjski podjął akcję dyplomatyczną. Jednak dochodzenie długów drogą dyplomatyczną jest bardzo trudnym zadaniem Krok Schachta, oświadcza pismo, nie jest usprawiedliwiony żadną statystyką.

„Daily Telegraph”, zapowiadając surową krytykę postępowania Niemiec ze strony londyńskiego „City”, podkreśla, iż krok Niemiec nie był uzasadniony już chociażby dlatego, że rezerwy banku Rzeszy wzrosły od 31 czerwca z 13.662.000 funtów do 20.180.000 funtów, a bilans handlowy również nie uległ pogorszeniu.

„Wiara „City” w Niemcy, jako w uczciwego dłużnika, została zachwiana” — kończy dziennik.

Akademicy a nauka polskiego

Warszawa (Tel. wł.) Na ostatnim posiedzeniu Akademii Literatury, naczelnik wydziału programowego ministerstwa oświaty p. Balicki zreferował program nauki języka polskiego i literatury w szkołach średnich. Akademicy w rezolucji uznali program ministerjalny za dobry, uznali jednak za konieczne mieć wzgląd na polecanej uczniom lektury. (w)

DR. KAROL STOJANOWSKI.

Kulisy firmy „Atlantic“

Wznowienie procesu gdyńskiego — Obrona domaga się odwołania prokuratora, a oskarżyciel publiczny żąda usunięcia adw. Szumańskiego — Dalsze zeznania świadków

Gdynia (Tel. wł.) Proces o nadużycia firmy węglowej „Atlantic“ w ubiegły piątek przerwano, ponieważ przewodniczącego kompletu sądzącego wezwano do Warszawy. Po wznowieniu rozprawa rozpoczęła się od złożenia dwu sensacyjnych wniosków adw. Szumańskiego z Warszawy. Pierwszy wniosek opiewał:

„Ponieważ dowiedziałem się od kolegów, że p. prokurator pozwolił sobie na twierdzenie, iż nieobecność moja na ostatnim dniu rozprawy tłumaczy się „kompromitacją“ w czasie zeznań świadków odwodowych, przeto wnioskuję o doręczenie mi odpisu protokołu z tem oświadczeniem p. prokuratora, abym mógł na właściwej drodze zrobić z tego użytek.“

Drugi wniosek brzmiał: „Aby ewentualna decyzja nie zaskoczyła sądu, zawiadamiam, że po bezskutecznej interwencji u prokuratora okręgowego, zostały wysłane telegramy do p. ministra sprawiedliwości i p. prokuratora sądu apelacyjnego z wnioskiem o odwołanie p. prok. Wedegisa, popierającego oskarżenie w sprawie niniejszej.“

Po pięciominutowej przerwie prok. Wedegis wnosi o usunięcie z sali adw. Szumańskiego, jako zakłuczającego spokojny przebieg rozprawy. Obrona, replikując stwierdza, że prokurator nie zajął stanowiska wobec jej wniosków. Sąd po naradzie uwzględnił wniosek adw. Szumańskiego, domagając się doręczenia odpisu protokołu. Pozostałe wnioski obrony i prokuratora pozostawił bez uwzględnienia.

W dalszym ciągu zeznawali świadkowie.

Sw. Korzona, dyr. firmy „Polskarob“, nie wniósł szczegółów, któreby miały znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego. Wypowiedział się natomiast, że proces ten, którego przebieg śledzą sfery gospodarcze z zainteresowaniem, wywiera już dziś pewne ujemne wpływy, bowiem między urzędnikami kolejowymi zapanowała atmosfera „strachu przed własnym cieniem“, która ekspedиторom portowym nie ułatwia pracy.

O oskarżonym Mosiewiczu wyowiada świadek dobrą opinię. Na za pytanie obrony, czy zna Bartzaka (świadka oskarżenia) pada odpowiedź:

„Pana tego znam tylko z jednej rozmowy telefonicznej, w której groził mi, że jeśli nie przyjmę zwrotnie do pracy zwolnionego Baszylka, to on rozpocznie przeciwko mnie kampanję w prasie. Odpowiedziałem, że uważam to za zwyczajne wymuszanie i przechodzę nad tem do porządku. Jak później sprawdziłem, zwolniony z powodu podejrzeń o nadużycia Baszylk, był prezesem „Federacji Pracy“. (!)

W związku z tem przesłuchano raz jeszcze Bartzaka. Pytania obrony zdążyły do ustalenia, że często widywał się z podkomisarzem straży granicznej Bocheńskim, że z nim dzielił się „odprawą“, jaką otrzymał w wysokości 8.400 zł od oskarżonego Mosiewicza, po zwolnieniu z firmy „Atlantic“. Bartzak daje wymijające odpowiedzi i zaprzecza, jakoby był konfidentem Bocheńskiego. Wniosek obrony o przesłuchanie świadka Braudego z Gdańska na okoliczność, że Bartzak mówił, iż z Bocheńskim podzielił się „odprawą“, sąd oddalił.

Dalsi świadkowie, urzędnicy firmy

de Rosset z Warszawy, zeznali, że oskarżona pani de Roset wykonywała tylko zlecenia śp. jej męża. Na pyta-

nia, czy w firmie istniały sprawy zatajane przed personelem, — świadkowie odpowiedzieli przecząco. (p)

Przedziwna historia „Miss Pithii“

Warszawa. (Tel. wł.) W sądzie grodzkim toczył się wczoraj oryginalny proces. Jako oskarżycielka wystąpiła Miss Pythia Cywja Kaszmuherowa, wróżbiarka i medjum w jednej osobie. Ławę oskarżonych powinien być zająć jej mąż Mister Jack, który trudnił się również wróżbiarstwem, ale na rozprawę się nie zjawił.

Pomiędzy Miss Pythią a Mister Jackiem, których od lat łączyły węzły małżeńskie, powstawały spory. Wspólna praca wróżbiarska dawno się skończyła. Powodem zatargów była zazdrość Mister Jacka, który nie mógł patrzeć spokojnie, jak różni młodzi ludzie kręcą się przy jego młodej małżonce. Nieszczęście zaczęło się, kiedy Miss Pythia, żądna sławy, zaczęła na własną rękę przeprowadzać dochodzenia i śledztwa w zawilich sprawach karnych.

Po zamordowaniu śp. Tadeusza Hołówni Miss Pythia wyjechała do Truskawca i tam urządziła seanse. Mister Jack zaś, powodowany zazdrością, po-

jechał za nią w przypuszczeniu, że go zdradza z jakimś młodym człowiekiem. Ten postępek męża oburzył żonę tak bardzo, że skierowała sprawę do rabinatu i prosiła o rozwód. Gdy jej rozwodu odmówiono, Miss Pythia zmieniła wyznanie i porzuciła męża.

Tego Mister Jack nie mógł przeboleć. Pewnego dnia zaczął się przed domem niewiernej żony, porwał ją i zawiózł taksówką do rabinatu. Tam pod groźbą rewolweru zmusił żonę do powrotu na judaizm i wymógł przyrzeczenie, że porzuci swoich adoratorów.

Miss Pythia wszystko przyrzekła, ale gdy znalazła się za drzwiami rabinatu, coprzedz złożyła skargę do sądu o gwałt na jej osobie. Gdy oszukany małżonek dowiedział się o postępkach żony, zaczął grozić jej śmiercią i wystawał pod jej domem, co skłoniło policję do osadzenia go w więzieniu.

Na rozprawę Mister Jack nie dostał wezwania, wskutek czego nie był na niej obecny. (w)

Mianowania notariuszów

Warszawa (Tel. wł.) Zwolnieni zostali notariusz Kowalewski z Włocławka. Przeniesieni zostali notariusze: Szwedowski z Pabjanic do Łaska, Łukaszewicz z Kolna do Skawy. Mianowani notariuszami zostali: Jan Wallas w Pabjanicach, Mikołaj Żółkwa w Kaliszu.

W apelacji poznańskiej zostali mianowani notariuszami od 1 stycznia: Zygmunt Gąsiorowski w Bojanowie, Stanisław Esden-Tempski w Bydgoszczy, Drwiega w Bydgoszczy, Jan Meissner w Bydgoszczy, Czesław Nieduszyński w Bydgoszczy, Władysław Typrowicz w Bydgoszczy, Karol Unrug w Chodzieży, Edward Korytowski w Czarnkowie, Edmund Lauterer w Gnieźnie, Józef Mielcarek w Gnieźnie, Mikołaj Agopsowicz w Gostyniu, Olgierd Niebieszczański w Grodzisku, Mikołaj Gryzicki w Inowrocławiu, Józef Kazowski w Jarocinie, Feliks Bross w Jarocinie, Józef Różalski w Kcyni, Adam Gantkowski w Kępnie, Konrad Kędziński w Kępnie, Lucjan Kosidowski w Koronowie, Tadeusz Rozwadowski w Kościanie, Zbigniew Dulemba w Koźminie, Jan Pawłowski w Krotoszynie, Stanisław Wyrzykowski w Lesznie, Wojciech Wojdon w Lesznie, Zygmunt Latanowicz w Łobżenicy, Aleksander Plachczyński w Margoninie, Tadeusz Kliszczyński w Międzychodzie, Stefan Rosada w Mogilnie, Jan Knach w Nakle, Stanisław Łukawski w Nowym Tomyślu, Marjan Szoldrski w Obornikach, Henryk Baranowski w Odolanowie, Franciszek Podejma w Ostrowie, Kazimierz Nickel w Ostrowie, Jan Wański w Ostreszowie, Edward Perz w Pleszewie, Józef Wolski w Pniewach, Czesław Chmielewski w Poznaniu, Jarosław Garliński w Poznaniu, Witold Jeszke w Poznaniu, Zygmunt Nowosielski w Poznaniu, Stefan Piechocki w Poznaniu, Witold Prądyński w Poznaniu,

Jan Sławski w Poznaniu, Kazimierz Zuromski w Poznaniu, Franciszek Farałiz w Rawiczu, Franciszek Zakrzewski w Rogoźnie, Karol Janusz w Śremie, Antoni Burdajewicz w Środzie, Wincenty Stachowiak w Środzie, Franciszek Lipski w Strzelnie, Józef Kierski w Szamotułach, Kazimierz Szymański w Trzemesznie, Leonard Bernsdorf-Melanowicz w Wągrowcu, Henryk Myszkowski w Wągrowcu, Stanisław Gutsche w Witkowie, Bogdan Słasiński w Wyrzysku, Józef Meysner w Zbąszyniu, Marjan Bross w Kcyni, Stefan Dunajski w Kcyni, em. prok. sądu apelacyjnego w Toruniu Karol Jawornik w Poznaniu, em. sędzia sądu apelacyjnego Edward Korczyński w Poznaniu, Marjan Zmudzkiński w Śmiglu, Franciszek Pytel w Łabiszynie, adwokat Wojciech Trampler w Inowrocławiu, adw. Julian Borkowski w Rawiczu.

W apelacji toruńskiej mianowani notariuszami: Jan Marczak w Chełmży, Władysław Wyszowski w Chełmży, Mieczysław Radwański w Chojnicach, Bronisław Morze-Czerniec w Chojnicach, Jan Wyrwicz w Działdowie, Franciszek Półtowicz w Gnieźnie, Antoni Kopna w Grudziądzu, Witold Kurowski w Grudziądzu, Roman Kamiński w Grudziądzu, Henryk Chudziński w Gdyni, Kazimierz Gryzowski w Kartuzach, Włodzimierz Radzewicz w Kowalewie, Bolesław Michalski w Kościerzynie, Ferdynand Reif w Kościerzynie, Włodzimierz Giziński w Lidzbarku, Aleksander Gazyński w Lubawie, Czesław Gauza w Nowem, Domagała w Nowemmieście, Stanisław Chelmiński w Pucku, Alfons Drabik w Sepólnie, Franciszek Popiel w Starogardzie, Leon Halpern w Starogardzie, Czesław Buczkowski w Świeciu, Stanisław Przysiecki w Świeciu, Edmund Łukanowski w Tczewie, Józef Nalazek w Toruniu, Zygmunt Piskozub w Tu-

choli, Stefan Czarnecki w Wejherowie, prok. sądu okręgowego w Toruniu Jan Studnicki w Brodnicy, sędzia sądu grodzkiego w Wąbrzeźnie Smółczyk w Czersku, były wiceprezes w Gdyni Edward Haidrych w Gdyni, em. wiceprezes w Toruniu Stanisław Sobolewski w Toruniu, adw. Eugenjusz Kolasiński w Wąbrzeźnie. (w)

Trzęsienie ziemi

Wiedeń. (Tel. wł.) We wtorek wieczorem koło godziny 21.43 odczuto w dorzeczu Innu dość silne trzęsienie ziemi. Specjalnie mocno dało się we znaki w Innsbruku.

Przepowiednia pogody na czwartek: W dalszym ciągu pochmurno przy temperaturze powyżej zera.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.62 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.58 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.80 zł, gotówką 211.00 zł, za 100 guld. gd w dewizach 172.91 do 173.17 zł, gotówką 172.57 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 12. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono w dalszym ciągu za 5% pożyczek 51.—%, reszta papierów bez notowania z powodu braku oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwykowały ponownie 4½% dol. listy zast. osiągnąć kurs 40½% w płaceniu (przy kursie dol. 5,64), pozatem obracano 4% listy zast. konwert. po 38.— oraz 4½% zlotowe listy zast. po 39½%.

Akcje bankowe bez notowanie.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papierów procentowe:

(Kurs w pr. centach nominatu)

5% pożyczka konwersyjna 51% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5,64 40½% P.
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 38% +

(Kurs w złotych)

4½% zlotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 39½% +
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 12. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 727 g/l 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Zyto 555 tonn par. Poznań 14,75
Owies 30 tonn par. Poznań 13,25

Ceny orientacyjne

Zyto	14,50—14,75
Usposobienie spokojne	
Pszenica	17,50—18,00
Usposobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	14,75—15,50
Usposobienie spokojne	
Jęczmień 695—705 g/l	13,75—14,00
Jęczmień 675—685 g/l	13,25—13,50
Usposobienie spokojne	
Owies	13,00—13,25
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia 65% wł work.	20,75—21,00
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 85% wł work.	29,50—31,50
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	9,75—10,25
Otręby pszenne (grube)	10,75—11,25
Rzepak zimowy	43,00—44,00
Gorzyczka	33,00—35,00
Wyka latowa	14,00—15,00
Peluszka	14,00—15,00
Groch Viktoria	22,00—25,00
Groch Folgera	21,00—23,00
Seradela	13,50—15,50
Koniczyna czerwona	170,00—210,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Słoma pszenna luzem	1,25—1,50
„ pszena prasowana	1,75—2,00
„ żytnia luzem	1,25—1,50
„ żytnia prasowana	1,75—2,00
„ owsiana luzem	1,25—1,50
„ owsiana prasowana	1,75—2,00
„ jęczmienna luzem	1,25—1,50
„ jęczmienna prasow.	1,75—2,00
Siano zwykłe luzem	5,00—5,25
Siano zwykle prasowane	5,50—6,00
Siano nadnoteckie luzem	6,00—6,25
Siano/nadnoteckie pras.	6,50—7,00
Makuch iniany	19,50—20,50
Makuch rzepakowy	16,50—17,00
Makuch słonecznikowy	19,00—20,00
Srut Soja	23,00—23,50
Mak niebieski	49,00—54,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmienny warunkach: żyta 375 tonn, pszenicy 30 tonn, otrąb żytnich 15 tonn, otrąb pszenicznych 30 tonn, maki żytniej 60 tonn.

Niemcy uzbrojone od stóp do głowy

Czy potrzebne im dalsze „dozbrajanie“?

Paryż. (PAT.) Znany publicysta Bainville w „La Liberté“ podaje poniż-

Nazwa broni	Broń zniszczona przez komisję Nolleta	Maksimum, dop. przez traktat wersalski	Stan na dzień 31. 10. 32.	Stan na dzień 31. 10. 33.
Karabiny i broń palna nośna	2.700.000	102.000	1.600.000	2.500.000
Mitraljezy	160.000	1.926	15.000	35.000
Działa armatnie	35.000	288	4.825	6.000
Aparaty lotnicze	9.000	0	2.000	5.700

Ponadto z budżetu rolnictwa wydatkowano 85 milionów mk. na samochody gąsienicowe (caterpillars), które w cią-

szą tabelę, ilustrującą obecny stan uzbrojenia Niemiec:

Nazwa broni	Broń zniszczona przez komisję Nolleta	Maksimum, dop. przez traktat wersalski	Stan na dzień 31. 10. 32.	Stan na dzień 31. 10. 33.
Karabiny i broń palna nośna	2.700.000	102.000	1.600.000	2.500.000
Mitraljezy	160.000	1.926	15.000	35.000
Działa armatnie	35.000	288	4.825	6.000
Aparaty lotnicze	9.000	0	2.000	5.700

gu 24 godzin mogą być zmienione na czołgi. Linje kolejowe w Nadrenji zostały rozwinięte w czwórnasób. Wwbu-

dowano też nowe dworce rozdzielcze w Trewirze i Kaiserslautern. Poszerzono most nad Renem, co pozwala na przejście 1300 pociągów, gdy w roku 1914 mogło przejść zaledwie 600 pociągów.

W dalszym ciągu publicysta zwraca uwagę na rozbudowę autostrad, z których 3 skonstruowane są w ten sposób, że ich punktem wyjścia będzie Saarbrücken. Czy w tych warunkach można mówić poważnie o upoważnieniu Niemiec do dozbrojenia pod kontrolą? — zapytuje publicysta. Powiedzą nam niewątpliwie, tak, jak było z odszkodowaniami: chcicie naszej broni, przyjdźcie ją odebrać

Ogłoszenia do wydania gwiazdkowego „Kurjera Poznańskiego” przyjmujemy większe do piątku, 22 bm. godz. 18,30, mniejsze do soboty, godz. 10 rano.

Niemcy, Włochy i Francja

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 19 grudnia 1933.

W pierwszej połowie listopada był Goering w Rzymie, a w tych dniach sekretarz stanu w włoskim ministerstwie dla spraw zagranicznych, Suvich w Berlinie. Zarówno wtedy, jak i obecnie prasa włoska i niemiecka rozpisywały się, że rozmowy niemieckich i włoskich mężów stanu dotyczyły tylko spraw ogólnych i były raczej manifestacjami przyjaźni obu krajów. Ale w międzyczasie wybuchła bomba włoska w sprawie reformy Ligi Narodów, z której, jak wiadomo, Niemcy przedtem jeszcze ustąpiły. Czy naprawdę Goeringowi o zamiarach włoskich nie nie było naprzód wiadomo i nie o tem nie mówiono w listopadzie w Rzymie? Mam poważne powody, ażeby w to wątpić.

Tak więc i teraz wizyta Suvicha w Berlinie napewno nie była tylko wyrazem uprzejmości. Gazety niemieckie nie wytrzymały zresztą, i „Völkischer Beobachter” wprost stwierdził, że podczas przyjęcia Suvicha przez Hindenburga i Hitlera znalazły się — oprócz innych — „najbardziej autorytatywne sposoby rozmowy na temat obchodzących oba państwa możliwości”.

Oczywiście, że takie wizyty raczej finalizują względnie posuwają naprzód sprawy, przygotowywane przez dyplomatyczne przedstawicielstwa obu krajów w Rzymie i Berlinie. Faktem niewątpliwym jest, że takie sprawy istnieją i że w danych momentach się ujawniają. Byłoby naprzykład dziecinna rzeczą wierzyć, że Włochy nie zostały swego czasu naprzód poinformowane o zamiarze wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów. Tak samo Niemcy naprzód wiedzieli o zamierzonym ataku Włoch na statut Ligi Narodów. Obydwa te posunięcia są bowiem wynikiem jednej polityki. A niewątpliwie na tych posunięciach się nie skończy. Suvich nie był nadarmo w Berlinie.

Jaka to jest polityka, którą dzisiaj zgodnie i w ścisłym porozumieniu uprawiają Niemcy i Włochy? Jest to polityka, wymierzona przedewszystkiem w pozycję Francji. Polityka niemiecka zgodna tu jest z polityką włoską. Obie dążą do zachwiania tak zwanej „hegemonji francuskiej” na kontynencie. Liga Narodów przez oba państwa uważana jest za teren silnych wpływów francuskich. Mussolini przez jakiś czas próbował na tym terenie podjąć walkę z Francją. Było to podczas ministerstwa Grandiego. Doszedłszy do przekonania, że walka ta będzie trudna, postanowił uderzyć wprost w instytucję Ligi w jej dotychczasowej postaci. Polityka Niemiec i ich wystąpienie z Ligi na tle walki o rozbicie były mu bardzo na rękę. Nastąpił z kolei atak włoski na Ligę, który wywołał wielkie wrażenie. Dzisiaj oba państwa układają dalsze kroki. O tem właśnie mówiono w Berlinie.

Jakie one będą, o tem dowiedzieć się jest bardzo trudno. Zarówno Włochy jak i Niemcy przeszły w całym tego słowa znaczeniu do metod najtajniejszej dyplomacji. Muszą one to uczynić, w przeciwnym razie zgory skazyłyby swoją politykę na niepowodzenie. Rozbijają one Ligę, ponieważ teren Ligi okazał się dla nich w najwyższym stopniu niewygodny. W tym kierunku można się spodziewać, o ile jesteśmy dobrze poinformowani, w razie, gdyby to dla celów niemiecko - włoskich było potrzebne, dalszych kroków. Nie jest nawet rzeczą wykluczoną, że w chwili odpowiedniej Włochy zdecydowałyby się na wystąpienie z Ligi Narodów.

„Parlament narodów” w polityce obu państw skazany jest na śmierć. Ma go zastąpić jakaś Rada Wielkich Mocarstw. Pakt czterech, jako zaczątek, już istnieje, ale niebardzo jest żywy. Oba państwa, usmiertniając Ligę, chcą wprowadzić krew życia do paktu czterech, mającego z kolei być narzędziem — planów rewizyjnych, jak to w tych dniach wyrwało się „Angriffowi”.

Tymczasem prowadzi się nadal wielką ofensywę przeciwko Francji. W rozumieniu niemieckim nawet zbliżenie niemiecko - polskie mieści się w linii tej polityki. Francja dzisiaj znajduje się wobec jednego z poważniejszych ataków, przeciwko niej skierowanych. Istniały nawet plany wciągnięcia Rosji w tę politykę i ponoć dyploma-

macja włoska wysuwała w tym kierunku pewne macki podczas pobytu Litwinowa w Rzymie. Chodziło też o to, żeby wyprostować trochę pokrzywione stosunki niemiecko - rosyjskie.

Należy otwarcie powiedzieć, że ta śmiała ofensywa niemiecko - włoska zastała politykę francuską niezbyt dobrze przygotowaną. Francja, oczadzoną miazmatami polityki briandowskiej, tkwiącą ciągle jeszcze w atmosferze lokarneńskiej, jest raczej w defensywie od dłuższego już czasu. Pozwoliła się nawet wciągnąć w podpisanie paktu czterech. Skoordynowanemu atakowi niemiecko - włoskiemu nie może ona przeciwstawić np. porozumienia francusko - angielskiego, idącego tak samo daleko i tak samo sprawnego. Zaniedbała zaś Francja niewątpliwie Polskę, dopuszczając w erze polityki lokarneńskiej i polokarneńskiej do odsuwania Polski od tego stanowiska, które jej się na mocy jej wagi gatunkowej — a także jej siły — należało i należy. Szczegółem dezorientacji francuskiej był pakt czterech. Gdy dzisiaj polityka niemiecko - włoska kładzie Ligę Narodów — co zresztą przy istocie tego dziwnego tworu nie jest rzeczą zbyt trudną — i zmierza do wskrzeszenia koncertu wielkich mocarstw, Francja znalazła się wobec niebezpieczeństwa, że wśród tych „wielkich mocarstw” będzie dość odosobniona. Chyba, że...

Chyba, że Polska mimo błędów w polityki francuskiej sama, dzięki swojej polityce i swojej sile, jednak okaże się dość silnym mocarstwem, ażeby stanowić czynnik tak poważny, iż

w zarysowujących się zmaganiach potrafi zaznaczyć bardzo wyraźnie swoje stanowisko. Rozumie sytuację Benesa, który spręga Małą Ententę wszelkimi siłami i pragnie z niej uczynić czynnik wspólny - mocarstwowy, ażeby nie pozostać na uboczu. Rozumie zaczyna wreszcie sytuację również Francja. Zapowiedziana wizyta Paul-Boncoura w Warszawie dowodzi, że Francja, widząc, co się dzieje i ku czemu zmierza porozumienie niemiecko - włoskie, pragnie ze swej strony wzmocnić most z Paryża do Warszawy.

Dzisiaj do tego doszło, że już Warszawa znacznie więcej waży, i wylania się jako czynnik dla Francji nie kłopotliwy, jak to do niedawna się Paryżowi zdawało, ale pożądany i potrzebny. Jeżeli Berlin i Rzym przypuszczają, że „Rada Wielkich” — wyrażenie „Deutsche Allgemeine Zeitung” — dojdzie do skutku i rządzić będzie w Europie po usunięciu, zapomocą rozbicia Ligi Narodów, od decydującego głosu oprócz innych państw także Polski, to okaże się to niewątpliwie pomyłką.

Tymczasem jednak Niemcy i Włochy radzą i przygotowują dalsze posunięcia. Celem ich jest rozbicie systemu powojennego i powojennego układu sił w Europie. Oba państwa nie przygotowują już sobie posunięć mowami, nie zdradzają niczego, o czem mówią. Ani we Włoszech, ani w Niemczech niema ciał parlamentarnych, które mogłyby żądać informacji, i które stanowiłyby sito, przez któreby te informacje przesiąkały. Tu i tam o treści rozmów i pertraktacji wie tylko kilku ludzi. Jednak kierunek akcji i sam fakt jej istnienia nie ulega najmniejszej wątpliwości.

JERZY DROBNIK.

I w Lubelskiem obóz narodowy czyni ogromne postępy

Zjazd rady wojewódzkiej Stronnictwa Narodowego w Lublinie

W ubiegłą niedzielę odbył się zjazd rady wojewódzkiej Stronnictwa Narodowego w Lublinie, na który przybyli delegaci powiatów i okręgów oraz parlamentarzyści Str. Nar., sen. Kozicki oraz posłowie: Wierczak, Milik, Stypułkowski i Sacha.

Posiedzeniu przewodniczył prezes wojewódzki Str. Nar. dr. Adam Majewski.

Ze sprawozdań z ruchu organizacyjnego na terenie województwa okazało się, że wpływy narodowe obejmują coraz szerszy zasięg i przyjmują charakter masowy nawet na terenach, które były dawniej niepodzielną domeną stronnictw radykalnych. Skonstatowano ogólnie na podstawie sprawozdań ze wszystkich części województwa, że odbyte świeżo wybory samorządowe stały się przełomem psychicznym dla wsi, i spowodowały ma-

łowy zwrot włościaństwa w kierunku Stronnictwa Narodowego.

Rada wojewódzka dokonała również wyboru zarządu wojewódzkiego i ustaliła szereg wytycznych programowych dla dalszej pracy Stronnictwa. Omówiono m. in. obszernie katastrofalne położenie wsi, które znalazło znakomite oświetlenie w głosach delegatów z prowincji.

Na zakończenie treściwy, znakomity referat o położeniu międzynarodowym Polski wygłosił sen. Kozicki, po czym zjazd został zamknięty.

Wieczorem odbyło się przy udziale wielkich tłumów zebranie Stron. Narodowego dla ludności miasta Lublina. Przemawiali pos. Stypułkowski, sen. Kozicki pos. Wierczak i pos. Milik, entuzjastycznie oklaskiwani przez zebranych.

Uwagi po wyborach pomorskich

III. Prasa narodowa a społeczeństwo narodowo myślące

„Słowo Pomorskie” kończy swoje uwagi krytyczne w związku z wyborami do rad miejskich na Pomorzu w sposób następujący:

W artykule o wewnętrznych trudnościach, mimo których obóz narodowy na Pomorzu uzyskał w ostatnich wyborach tak poważne wyniki, powiedzieliśmy otwarcie, że obóz nasz ma bezpośrednio poza sobą okres osobistych tarć, które część organizacji były ubezwładniły. Z niemięjszą otwartością stwierdzamy obecnie, że tarcia te osobiste obracały się w znacznej mierze dokoła naszej placówki prasowej.

Nie myślimy wracać do szczegółów tego bolesnego okresu, który wszystkich wyczerpał, paraliżował wszelki twórczy wysiłek, a z warsztatu ofiarnej pracy publicznej, utrzymanej przez lata na wysokim poziomie, robił arenę podstępnych intryg zewnętrznych oraz osobistych walk wewnętrznych. Nie potrzebujemy też zaznaczać, jak to odbić się musiało na intensywności naszej służby publicznej.

I ostatecznie każdy sam rozumie, jak niekorzystną była okoliczność, że wybory przyszły wkrótce po tym okre-

sie i zastały akcję naszą prasową niedostatecznie jeszcze umontowaną, umocnioną i rozwiniętą. Cudów nie można stworzyć, szczególnie w kilka tygodni, na nowej podstawie, po okresie rozprężenia, w warunkach tak trudnych, w jakich żyjemy. Redakcja „Słowa Pomorskiego” nie tylko nie uważa się za cudotwórcę, ale także nie za nieomylną i doskonałą. Do doskonałości trzeba dążyć, ale dąży się do niej drogą konsekwentnej, długotrwałej, twardej, rzetelnej pracy, a nie szybkimi popisami, obliczonemi na tani efekt i szumnymi gestami bez treści.

Bylibyśmy woleli, żeby wybory były przyszły choćby o kilka miesięcy później. Wówczas byłaby nowa redakcja „Słowa Pomorskiego” mogła od pierwszego dnia oddać obozowi narodowemu większe usługi. W danych warunkach zrobiła to, co było w jej mocy.

Piszemy uczciwą, szczerą prawdę; ale niemniej szczerze musimy też zaznaczyć, że nie wszyscy u nas w obozie narodowym tak się do prasy narodowej odnoszą, jakby się tego spodziewać należało.

Każda rozsądna redakcja cieszy się,

jeżeli czytelnicy, szczególnie przyjaciele pisma nie schlebują jej, lecz wypowiadają sąd krytyczny, gdy tego zachodzi potrzeba, jeżeli jej zwracają uwagę na błędy czy usterki, jeżeli przytem występują wobec redakcji z inicjatywą, zwracają jej uwagę na tematy, dotąd nieporuszone w piśmie, podsuwają jej nowe pomysły itp. U nas, niestety, nie brak „przyjaciół” politycznych, którzy umieją tylko redakcji wymyślać. Sami palcem nie ruszą, by redakcji przyjść w czemkolwiek z pomocą, a wydawnictwu zwerbować choćby jednego abonenta, ale zato tem bardziej czują się powołani do „krytykowania” pisma na lewo i na prawo, a czasami nawet do szerzenia nieprawdziwych plotek, grubo wydawnictwu szkodzących. Nie możemy tego nazwać właściwym stosunkiem do prasy własnego obozu.

Są znowu tacy, którzy czasami napiszą artykuł czy korespondencję, ale stawiają zaraz warunek „niezmieniania ani słowa”. Sami nie biorą za swoje wywody podpisem odpowiedzialności ani moralnej wobec społeczeństwa, ani prawnej wobec władz, ale redakcji nie wolno niczego zmienić, bo redakcja i wydawnictwo są na to, żeby za wszystkich i wszystko, wobec wszystkich nadstawiać karku. Czy to jest właściwe, szczególnie w dzisiejszych czasach? Czy można takie stawiać wymagania?

Nie należy oczywiście objawów tych uogólniać; byłoby to krzywdą dla społeczeństwa pomorskiego. Ale należy niemniej objawy jako takie zwalczać, bo przynoszą one szkodę prasie narodowej, a tem samem narodowemu obozowi.

Stosunek wzajemny prasy naszej do społeczeństwa, narodowo myślącego, i naodwrot powinien być zbudowany na podstawach wzajemnego zaufania, szczerzej życzliwości, a nawet pełnego oddania się, tak samo, jak stosunek wzajemny poszczególnych członków obozu narodowego. Opierając się o taki fundament, będziemy potęgą, której nic nie zmoże.

Redakcja „Słowa Pomorskiego” tak, a nie inaczej, pojmuje swój obowiązek, tak, a nie inaczej pełni i pełnić będzie służbę publiczną. Jeżeli przytem stoimy na straży szacunku, należnego ideowemu dziennikarstwu, to i przez to — naszym zdaniem — oddajemy usługę dobrze pojętej sprawie publicznej, zwartości i sile obozu narodowego. M. S.



KARPINKIEGO

Ziela Przeczyszczające

miłe w smaku — pewne w skutkach.

Tg. 525

Antysemityzm w Anglii

„Moment”, w depeszy Żydowskiej Agencji Telegraficznej z Londynu, donosi o wzmożeniu się antagonizmu między organizacją faszystowską Molesleya, przyjazną dla Żydów, a „imperjalnymi faszystami”, zwalczającymi wpływy żydowskie. Na czele tej ostatniej organizacji stoją Leixy i gen. Blackney. Organizacja ta wysuwa już projekt obalenia Żydów po osiągnięciu porozumienia pomiędzy narodami aryjskimi:

„Odpowiadając na postawione pytania, Leixy wyjaśnił, że żadne państwo, wzięte oddzielnie, nie może rozwiązać zagadnienia żydowskiego, ale wszystkie państwa faszystowskie w łączności będą mogły tego dokonać.”

„Imperjalni faszyci” wysuwają konieczność pozbawienia Żydów dotychczasowego uprzywilejowanego stanowiska ich w krajach europejskich:

„Mówcy żądali unieważnienia Żydom angielskim praw obywatelstwa, wykluczenia ich ze służby państwowej, wydania zakazu posiadania ziemi i złamania władzy żydowskiej nad międzynarodowymi finansami.”

A jeszcze tak niedawno Żydzi przechwalali się, że Anglija, jako kraj Biblii, nie jest podatna na judofobję...

DOBRA WAGA — czystość surowców — tania cena dostępna dla wszystkich — Czekolada **A. PIASECKI S. A.** nr 6 324

Jan Sobieski w Paryżu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, 18 grudnia.

Wyspa St. Louis jest w śnieżnej szacie, to też kontury jej zarysują się jeszcze bardziej subtelnie na tle katedry Notre Dame. Wybrzeża jej są dzisiaj puste; mroźny wiatr wieje od Sekwany. Z bramy domu pod nr. 6 przy Quai d'Orléans wychodzi kilka osób; znajduje się tutaj znana Biblioteka Polska, w której urządzono obecnie wystawę rycin, związanych z Janem Sobieskim, z okazji 250-tej rocznicy bitwy pod Wiedniem.

Wystawa ta, jakkolwiek oczywiście dosyć specjalna, jest niemniej bardzo ciekawa. Składa się na nią około 90 rycin z XVII w., pochodzących z bibliotek i muzeów lwowskich, krakowskich i warszawskich. Wszystkie one w sposób bardziej lub mniej artystyczny, czasem nawet naiwny, ale niemniej wzruszający mają za zadanie podniesienie wielkich zasług Jana Sobieskiego, któremu zawdzięczają swą obronę chrześcijaństwo i cywilizacja zachodnia.

Nieliczone portrety króla, w których — mimo ich ilości — uderza podobne ujęcie rycerskich rysów zwycięzcy z pod Wiednia, są po większej części wykonane przez artystów francuskich, albo holenderskich. Pomiedzy tymi ostatnimi pierwsze miejsce przypada naturalnie sławnemu Romeyn Van Hooghe. Jemu też zawdzięczamy interpretację niezmiernie charakterystyczną różnych zwycięstw i uroczystości, jakie miały miejsce za panowania Sobieskiego. Kolejno przed oczami widza przesuwa się ceremonia koronacji Jana Sobieskiego, bitwa pod Wiedniem, szarża polskiej kawalerii nad brzegami Dniestru, który notabene figuruje na niektórych rycinach z tej epoki pod mianem „Nester“, podobnie zresztą jak Wiedeń nosi miano „Wenn“, a potem dopiero „Wienn“.

Między temi epizodami, odzwierciedlającymi epopeję królewską, trudno pominąć oblężenie klasztoru w Poczajowie przez Turków. Widać na nim niewiarygodne, ciskających strzały, które im Małka Boska odrzuca, a potem całą ich armję, uciekającą przed armją aniołów. Piękna niezwykle jest rycina,

przedstawiająca Sobieskiego pod Chocimem i tyle, tyle innych, które tu trudno opisywać.

Nie brak też oczywiście portretów królowej Marysieńki; możemy też zapoznać się z rozmaitemi dokumentami, zredagowanymi bądź po polsku, bądź po francusku, albo po niemiecku, a odnoszącymi się naturalnie do wiekopomnych wypadków z życia wielkiego króla.

Specjalny dział został na tej wystawie poświęcony ciekawym autografom; do rządu tych ostatnich należy przede wszystkim traktat, zawarty pomiędzy Ludwikiem XIV a Janem Sobieskim. Dorzućmy do tego jeszcze inne rzadkie rękopisy XVIII w., a zrozumiemy, iż w tych starych murach polskiej biblioteki nad brzegami Sekwany, wszystkie te ryciny i manuskrypty nabierają specjalnego znaczenia i powabu.

Biblioteka Polska, niedawno zresztą odnowiona, jest dzisiaj prowadzona bardzo starannie. Często organizowane są w niej odczyty o Polsce, wygłaszane przez znanych francuskich profesorów. Instytucja ta jednak w swoim czasie miała znacznie szersze projekty i plany. Zamierzała ona bowiem stać się poniekąd ośrodkiem polskim w Paryżu, którego promieniowanie miało rozciągać się nie tylko na świat profesorski, ale wogóle kulturalny, a nawet polityczny.

Tutaj pragnięto zorganizować rodzaj biura propagandy, w któreby nawet parlamentarzyści francuscy mogli znaleźć informacje oraz pierwszorzędą dokumentację. Niestety, skończyło się tylko na projektach.

Biblioteka Polska urządza wystawy, bardzo nieraz interesujące i pożyteczne, albo nawet i piękne, jak ta w swoim czasie zorganizowana na cześć Szopena, ale dla tych lub innych powodów nie stworzyła w swoich murach owego ogniska przyjaźni francusko - polskiej, żywego i twórczego, — ogniska, z którego działalność mogłaby być znacznie bardziej skuteczna od oficjalnych par excellence biur propagandy polskiej na terenie francuskim.

I. BRIARES.

Niezmiernie ważne

jest dostosowanie odpowiednich preparatów kosmetycznych do indywidualnej właściwości cery, jeśli ma być osiągnięty pożądany skutek. Nawet puder musi być odrębny dla tłustej i suchej cery i nie może być uniwersalny. Do tłustej cery nadaje się jedynie D-ra Lustra odłuszczeniowy puder higieniczny, zaś do suchej i prawidłowej cery D-ra Lustra puder egzotyczny.

nego, np. nauczyciel we wsi Ciuńce (pow. postawski), p. Marcin Ugrewicz, podczas wygłaszania pogadanki wyraził się wręcz w bluźnierczy sposób o Panu Bogu. Czego się można spodziewać po takich wykładach w dziedzinie wychowania religijnego, jest jasnym.

Dla nauczania religii tworzą się grupy (komplety) nieraz aż czterech oddz. po 100—130 dzieci, np. w Rzeszy, Orzełowie k./Wilna, Wierzbokach k./Szczuczyna, co sprzeciwia się całkowicie ustawie. Opłaty kontraktowym katechetom nie są uiszczane nieraz po pół roku i więcej (Goniądz, Odelsk), co pociąga za sobą przerywanie zupełnie wykładów.

O wiele lepiej przedstawia się stan wykładów religii w szkolnictwie prawosławnym dla dziatw prawosławnej. Polacy katolicy z utęsknieniem oczekują, kiedy im będą przyznane takie same prawa do korzystania z wykładów religii, jakimi się cieszą obecnie na ziemiach wschodnich np. prawosławni. Kiedy to nastąpi?

Przed wejściem w życie ustawy scaliowej

Jak donoszą z Warszawy, wiadomości o odroczeniu terminu wejścia w życie ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych do 1 kwietnia 1934 roku są niecisłe. Decyzja w sprawie odroczenia tego terminu nie zapadła i sprawa ta rozstrzygnięta będzie definitywnie jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

W związku z szeregiem niecisłych informacji co do nowych instytucji ubezpieczeniowych, wyjaśnić należy, że zgodnie z ustawą powstaną następujące instytucje: Izba Ubezpieczeń Społecznych, posiadająca charakter nadrzędny nad innymi instytucjami ubezpieczeniowymi, Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Choroby, Zakład Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków, oraz Ubezpieczalnie Społeczne. Te ostatnie wykonywać będą ubezpieczenie na wypadek choroby, oraz czynności wspólne dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń (np. rejestracja, kontrola i t. d.). Przeszanie istnieć: Związek Kas Chorych, Związek Zakładów Ubezpieczeń Prac. Umysłowych, Ubezpieczalnie Krajowe w Poznaniu i Królewskiej Hucie, Zakł. Ubezpiecz. od Wyp. we Lwowie, Zakł. Ubezpiecz. od Wyp. w Rolnictwie w Poznaniu. Ponadto przestanie istnieć nazwa „Kasy Chorych“, które przekształcone będą w ubezpieczalnie i rozszerzą swój zakres działania.

Z pogrzebu ś. p. Z. Plucińskiego

W uzupełnieniu wczorajszego opisu pogrzebu ś. p. Zygmunta Plucińskiego dodajemy, że przepiękne piana podczas mszy św. i nad grobem wykonał kwartet męski p. Krzysztofa.

Wystawa Józefa Krzyżańskiego

Jutro, tj. w piątek 22. bm. nastąpi w I. K. S-ie (Instytut Krzewienia Sztuki, Plac Wolności 14a) otwarcie wystawy zbiorowej znanego malarza Józefa Krzyżańskiego. — Wernisaż o godz. 21. Wstęp wolny.

Tragiczna kłótnia

Warszawa. (Tel. wł.) Na ul. Budowlanej 14-letni Edward Dąbrowski pokłócił się ze swoim rówieśnikiem, udał się do domu, zabrał rewolwer i po kilku minutach, spotkawszy przeciwnika, chciał go zastrzelić. Gdy mu się to nie udało, skierował lufę we własne usta. Kula przeszła mu głowę. (w)

Miasto bez Żydów

Warszawa (Tel. wł.) Pismo żargonowe „Moment“ donosi w depeszy Z. A. T. z Berlina o utworzeniu przy

min. spraw wewn. komisji do badania zagadnienia narodowościowego w wielkich miastach, przy zastosowaniu zasad polityki rasowej.

— Taka akcja, według oficjalnego komunikatu, winna być przeprowadzona pod hasłem „Krew aryjska i ziemia aryjska“. Wszyscy, którzy nie odpowiadają temu określeniu, będą musieli opuścić wielkie miasta i przenieść się do innych miejscowości. Akcja jest motywowana tem, że wielkie miasta w Niemczech cierpią na przeludnienie.

Historja się powtarza



Wesołych Świął!

Dwa razy niemalą rolę w walkach o wolność odegrał oddział powstańców z Kórnika: w 1846 r., gdy wpadających do Poznania zbrojnych Kórniczan powitały na moście Chwaliszewskim strzały żołnierzy pruskich, oraz w pamiętnym dniu 27 grudnia 1918 r., gdy p. Celichowski przywiózł do Poznania zorganizowaną przez się kompanję kórnicką. Krwawą scenę na moście Chwaliszewskim z r. 1846 przypomina w ostatnim (52) nrze „Ilustracji Polskiej“ zreprodukowany ówczesny rysunek Minutoli'ego, na tej samej stronie zamieszczono rysunek współczesny Leona Prauzińskiego, przedstawiający wjazd kompanji kórnickiej do Poznania w historycznym dniu 27-go grudnia 1918 r. Nr. 52 „Ilustracji Polskiej“ jest numerem gwiazdkowym, to też ma 32 stron druku, zamiast 24 jak zwykle, i przynosi treść obfitą i nadzwyczaj urozmaiconą. Składają się na nią bogate ilustrowane feljtony i artykuły, jak: „Nowa sylwetka wielkiej Warszawy“, „Pan Jezus w drewnianym przybytku“, „Święta z Lourdes“, „Błyski z złotej chmury“, „Nieśmiertelne tematy karykaturzysty“, „Tragedja mroźnego poranku“, „Vidovdan“ (dalsza część reportażu historycznego o zamachu w Sarajewie), „Spotkanie z węzłem płwaczem“, „Dobrze wychowane szympansiatko“ i t. d. Uzupełnieniem pięknego numeru jest odcinek powieści Ossendowskiego, opowiadanie gwiazdkowe Kawczyńskiego, mody, humor, strona młodzieży, kącik czytelników, rozrywki umysłowe, wreszcie wielki konkurs świąteczny dla brydżystów z cennymi nagrodami. Cena numeru 45 groszy.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO LAZARZ

W środę, 20 b. m. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne w sali P. Zygmuntowskiego, ul. M. Focha 81. Na porządku obrad aktualne sprawy.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO WINIARY

Zebranie plenarne z referatem p. red. Fr. Soltyski, odbędzie się w środę, 20 b. m. o godz. 19,30 w Sokolni.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Na nadchodzącą rocznicę

„Wieczyste pamiętny 27 grudnia 1918 roku“

W najbliższy czwartek, 21 b. m. rozpocznie się wysyłka zamówionych egzemplarzy pięknej broszury pamiątkowej, wydanej staraniem Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu ku uczczeniu bohaterów naszych, którzy pierwsi chwycili za broń, by ustalić prawa Polski na zachodzie.

Broszura, zatytułowana „Wieczyste pamiętny 27 Grudnia 1918 r.“ kosztuje tylko 50 groszy i jest pierwszym taniem wydaniem zarysu historii powstania Wielkopolskiego — oraz Pomnika Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu, wzniesionego z wdzięczności Najwyższemu w postaci łuku triumfalnego dla upamiętnienia po wszystkie czasy wspaniałego triumfu Polski nad przemocą wrogów. Liczne ilustracje zdobiące broszurę stanowi prawdziwą galerję obrazów przedstawiających naszą glorię, rozpoczynającą się po wyrzuceniu z okupacji Niemców i Austriaków, a w Wielkopolsce po pierwszych strzałach w Poznaniu w pamiętnym dniu 27 grudnia 1918 r.

Broszurkę wydano bardzo starannie a przytem po nadzwyczaj taniej cenie. Powinna się więc znaleźć w każdym domu polskim, a zwłaszcza Wielkopolskim. Nabywać ją można w każdej księgarni, należy nalegać na księgarza, by ją natychmiast sprowadził.

Większe zbiorowe zamówienia X. X. Proboszczów dla swych parafjan, zarządów towarzystw dla członków, Kurięctwa dla klienteli na dodatki noworoczne i t. p. wykonują pp. księgarze

lub bezpośrednio Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m. 17, który zamówienia wszelkie uskutecznia odwrotną pocztą. Przy odbiorze ponad 20 sztuk udziela się odpowiedniego rabatu. Należytość przesyłać należy za blankietem P. K. O. na konto czekowe 207 470 komitetu, zaznaczając, że pieniądze przeznaczone są na opłatę broszurki. Komitet wysłał też pojedyncze egzemplarze broszurki za poprzedniem nadesłaniem należytości za broszurkę 50 gr i 20 gr za przesyłkę.

Nakład broszurki wynosi tylko 10 000 egzemplarzy, dlatego też może się wkrótce już wyczerpać. Zaleca się więc broszurkę nabywać jak najwcześniej, niezwłocznie.

Galkowity dochód przeznaczony jest na pokrycie reszty kosztów budowy Pomnika Odrodzenia Ojczyzny: Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu.

Opłakany stan nauczania religii

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi, co następuje:

Na terenie archidiecezji wileńskiej liczba dzieci uczęszczających do szkół powszechnych wzrosła w r. b. o około 10 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, natomiast wykładowych godzin religii zmniejszono około trzystu. Przodują w redukcji godzin religii inspektoraty szkolne grodzieński i białostocki.

W archidiecezji wileńskiej wypada na mniej więcej 90 szkół jeden etat nauczyciela religii, w niektórych powiatach wcale niema etatu, np. w Szczuczynie, Słonimie. W bieżącym roku szkolnym w wielu wypadkach katechetów nie przyjęto, władze szkolne wyjaśniają, że niema funduszków na opłatę za wykłady religii. Nauczanie zaś przez nauczycieli etatowych „za darmo“ i z musu w wielu wypadkach nie przynosi pożądanych rezultatów w dziedzinie wychowania religij-

Franboli
MARCEPANY CHOINKOWE
ODDZIAŁ 27 GRUDNIA 10
Tel. 676

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wobec projektów znacznego zwiększenia ciężarów socjalnych

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym (zwana popularnie „scalenową”) już miała wejść w życie od Nowego Roku. Jednak, według ostatnich wiadomości, rząd odstąpi od swego pierwotnego zamiaru i termin wejścia w życie ustawy scalenowej odroczy do 1 kwietnia 1934 r. Jeszcze w tym tygodniu doczekamy się ostatecznej decyzji rządu w tej kwestii.

Dla b. dzielnicy pruskiej jaknajchlejsze wcielenie w życie ustawy scalenowej — jest nieodzowną koniecznością, choćby przez wzgląd na ogromny ciężar ubezpieczenia wypadkowego, którego radzibyśmy pozbyć się czemprędzej. Poza tym opinia Ziemi Zachodnich uważa, że już czas najwyższy (po 15 latach wyczekiwania!) na zrównanie szans konkurencyjnych między produkcją poszczególnych dzielnic. Dotychczas b. dzielnica pruska, ponosząc najwyższe w kraju opłaty na rzecz świadczeń socjalnych, stale znajdowała się w gorszym położeniu pod względem zdolności konkurencyjnej od innych dzielnic, nieobciążonych tytuł świadczeniami publicznymi, co b. dzielnica pruska.

Pozatem ziemie zachodnie żyją nadzieją, że ustawa scalenowa umożliwi im dokonanie pewnych oszczędności w budżecie opłat socjalnych. Wszak rząd zapewniał tylekroć, że omawiana ustawa, dzięki komasacji organizacyjnej, da poważne oszczędności!

Tymczasem mnożą się oznaki zapowiadające, że oszczędności nie będą. Projekty kilku rozporządzeń wykonawczych, przygotowane przez ministerstwo opieki społecznej, wykazują dążność do zwiększenia ciężaru socjalnego.

Tak np. projekty rozporządzeń o uprawieniach osób ubezpieczonych na zasadzie dotychczasowych ustaw o ubezpieczeniu; a) wypadkowym i b) inwalidzkim, zamierzają przeprowadzić podwyższenie świadczeń, zapadłych przed wejściem w życie ustawy scalenowej. Podwyższenie świadczeń nie miałoby pokrycia i musiałoby spaść na barki płatników, co nie byłoby zgodne z art. 245 ustawy scalenowej. Podwyżka, choć może życiowo uzasadniona, powinna odczekać chwili, gdy okaże się, iż zasoby ubezpieczalni na to pozwalają.

Art. 223 ustawy scalenowej nakłada na pracodawców obowiązek pokrycia w całości z własnych funduszy składki ubezpieczeniowej za pracowników, „których rzeczywisty zarobek nie przekracza norm, ustalanych przez radę ministrów”. Otóż istnieje projekt, aby pracodawcy opłacali całą składkę ubezpieczeniową za pracowników, zarabiających 50—75 zł miesięcznie — zależnie od dzielnicy.

W ten sposób ustalonyby dla robotników normę wyższą niż dla pracowników umysłowych. Mianowicie dekret z dnia 24. XI. 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych nakłada na pracowników obowiązek opłacania całej składki za pracowników, zarabiających mniej niż 60 złotych. Należy dodać, że norma ta, która w okresie pomyślnym gospodarczo, kiedy ją ustalono (1927 r.), odpowiadała stosunkom zarobkowym, — obecnie już jest za wysoka w związku z ogólną depresją. Jeśli więc dla pracowników umysłowych warunki życiowe wskazują na konieczność obniżenia normy zarobków, stanowiących granicę zwolnienia od obowiązku partycypowania w ciężarach ubezpieczeniowych, to trudno uznać za słuszną i sprawiedliwą normę, projektowaną dla robotników na 75 złotych miesięcznie w b. dz. pruskiej.

Na terenie b. dz. rosyjskiej i austriackiej, poczynając od dnia 1 stycznia 1934 r., składka na ubezpieczenie od wypadków, ma ulec podwyżce o 20 procent we wszystkich kategoriach i klasach niebezpieczeństwa...

Według projektu ministerstwa opieki społecznej, znacznej podwyżce ma ulec ciężar ubezpieczenia pracowników umysłowych. Podwyżka ma się

dokonać drogą zniesienia t. zw. „grup zarobkowych”.

Jak wiadomo, obecna składka, wpłacana do ZUPU wynosi 10,8 procent t. zw. „placy podstawowej”. Dla uzyskania owej „placy podstawowej” stworzono kilkanaście „grup zarobkowych”, oznaczonych literami od A do N. Tak np. grupa E obejmuje zarobki miesięczne od 180 zł do 219,99 złotych. Każdy pracownik, pobierający miesięczne wynagrodzenie w tych granicach, zaliczony jest do grupy E, t. zn. oblicza składkę do ZUPU od „placy podstawowej” 180 zł. Dla przykładu: pracownik zarabiający 200 zł miesięcznie jest zaklasyfikowany do grupy E i płaci (razem z pracodawcą) tylko od 180 złotych, tj. 19,40 miesięcznie.

Upadłość Banku Przemysłowców

Na wniosek zarządu Banku i przy poparciu Banku Gospodarstwa Krajowego

W środę, 20 b. m. o godz. 9 przed południem zwołane zostało, na mocy uchwały sądu grodzkiego, zebranie wierzycieli Banku Przemysłowców Sp. Akc. w Poznaniu do sali kina Metropol, któremu zakomunikowano ostateczne przesądzenie losów instytucji.

W obecności około 300 wierzycieli otworzył zebranie wierzycieli p. sędzia Gawlas i stwierdziwszy, że ze strony zarządu Banku Przemysłowców niema nikogo, odczytał wniosek zarządu Banku, poparty przez Bank Gospodarstwa Krajowego, o zgłoszenie upadłości. Na tem sąd zamknął zebranie wśród powszechnych szmerów niezadowolenia.

Obecni okazali zamiar natychmiastowego zwołania mniejszych wierzycieli Banku, lecz pod naciskiem przedstawicieli policji musieli od tego odstąpić i opuścić salę. Dodać należy, że Bank Gospodarstwa Krajowego reprezentuje bezwzględną większość kapitału wierzycieli, czem się też tłumaczy fakt, że jego głos zadecydował o upadłości.

Tak więc jedna z najzasadniejszych w przeszłości instytucji kredytowych Ziemi Zachodnich, Bank Przemysłowców w Poznaniu, dźwigana długoletniem zaufaniem społeczeństwa wielkopolskiego, została ostatecznie pogrzebana.

KRONIKA GOSPODARCZA

SAMORZĄD MA PRAWO DO UDZIAŁU W DOCHODACH PAŃSTWA Z DODATKU DO PODATKU DOCHODOWEGO

Poznań wygrał w tej sprawie spór przed Najwyższym Trybunałem Admin.

Samorząd terytorjalny otrzymuje 15 proc. udziału w wpływach z państwowego podatku dochodowego, nie otrzymywał natomiast tego udziału w 10 proc. dodatku do tego podatku, wprowadzonym czasowo w 1926 r., a ustalonym w 1931 r.

Jak donosi prasa warszawska, na skutek skargi zarządu miejskiego Poznania, sprawa znalazła się w Najwyższym Trybunałe Administracyjnym, który stwierdził w wyroku, że 10 proc. dodatek do państwowego podatku dochodowego nie jest żadną odrębną daniną samoistną, lecz tylko podwyższeniem istniejącego podatku, wobec czego związkowi samorządu terytorjalnego należy się udział w wpływach również z tego dodatku, jako integralnej części zasadniczego wymiaru.

Należność samorządu na skutek tego wyroku wynosi za sam tylko rok bieżący przeszło 2.000.000 zł, a około 20.000.000 zł łącznie z poprzednim okresem.

Z KRAJU

(k) **Zapowiedź wyborów do izb rzemieślniczych.** Pisma warszawskie informują, że na terenie min. przemysłu i handlu opracowywana jest ordynacja wyborcza do izb rzemieślniczych, na której podstawie mają być przeprowadzone wybory do samorządu rzemieślniczego. Przewiduje się, że wybory te odbyłyby się w styczniu 1934 r.

(k) **O uregulowanie płatności dolarowych długoterminowego kredytu rolniczego.** Min. skarbu opracowało projekt ustawy, normującej sprawę wywiązania się ze zobowiązań dolarowych w odniesieniu do instytucji rolniczego kredytu długoterminowego. Projekt ten ma przewidywać zapłatę odnośnych rat w dolarach lub złotych według określonych kursów dnia. Jak informują, projekt ustawy został już rozesłany do zainteresowanych resortów i już w najbliższych dniach będzie przesłany do rozpatrzenia Radzie Ministrów.

(k) **Kompetencja w sprawach o eksmisję pracowników rolnych.** Sąd Najwyższy orzeczeniem z dnia 1 czerwca 1933 r. ustalił, że rozstrzygnięcie zatargów o eksmisję pracowników rolnych z lokali służbowych

Otóż ministerstwo zamierza znieść system obliczania składki według grup zarobkowych i w to miejsce wprowadzić system obliczania składki od rzeczywistego zarobku. Efekt byłby taki, że za pracownika, zarabiającego 200 zł miesięcznie płacono by się nie 19,40 zł, jak dotychczas, lecz 21,60 zł (czyli: 10,8 procent od 200 złotych). W tym wypadku podwyżka ciężaru socjalnego wyniosłaby 11,3 procent. W niektórych przypadkach ta „techniczna” zmiana sposobu obliczania składki oznaczałaby podwyżkę dotychczasowej składki o 24 procent — a przeciętnie podwyżka wyniosłaby okrągło 10 procent.

Nie potrzebujemy chyba dawać wyrazu przekonaniu, że wzrost ciężarów socjalnych, przypadający na okres gwałtownego przesilenia, zostałby odczuty b. dotkliwie zarówno przez pracodawców, jak i pracobiorców i wzięłyby i tak już nikłą zdolność nabywczą szerokich warstw ludności.

Od zarządu Banku Przemysłowców, Sp. Akc. w Poznaniu otrzymaliśmy poniższe informacje z prośbą o zamieszczenie:

„Zwołane na dzień 20 b. m. ogólne zgromadzenie wierzycieli nie obradowało nad propozycją układową Banku Przemysłowców, ponieważ Bank wobec zamierzonego zgłoszenia upadłości wycofał swój wniosek o odroczenie wypłat.

„Uzyskawszy czasu swego nadzór sądowy, liczyli się władze Banku z możliwością wydatnej pomocy finansowej ze strony ministerstwa skarbu. Widoki uzyskania tego poparcia, na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. X. 1932 r. o pomocy finansowej instytucjom kredytowym (Dz. Ust. nr. 97 z dnia 29. X. 1932 r. poz. 815), wydawały się być realnymi. Interwencje osobiste i pisemne tak przedstawicieli rady nadzorczej jak też nadzorczy sądowego i zarządu nie doprowadziły ostatecznie do dodatniego wyniku, częściowo prawdopodobnie w związku z tem, że skarb państwa udzielił swego poparcia przedewszystkiem instytucjom żywoznym. W tym stanie rzeczy należy uważać upadłość za właściwą drogę wyjścia, przyczem nie wyklucza ona możliwości zawarcia układu z wierzycielami.”

Na święta
polecamy
Wina, Miody i Szampany
H. MAKOWSKIEGO
w Kruszwicy.
Wielki Złoty Medal Państwowy.

Prz 5 961-62 534

Nasze hasło

Prawdziwy obywatel i Polak może popierać tylko czyste chrześcijańskie przedsiębiorstwa handlowe, a więc takie, które nie służą Żydom za parawan oraz dają gwarancję za pełnowartościowy towar i rzetelną obsługę. Drogę do solidnych firm, zrzeszonych w organizacji zawodowej, wskazuje nam godło Związku Tow. Kupieckich w oknach wystawowych.

Nie możemy do tego dopuścić, aby z okazji świąt chrześcijańskich, bogacili się obcy, bo dość mamy biedy i nędzy wśród swoich. Na miano prawdziwego Polaka-katolika nie zasługuje, kto tego rozumieć nie chce i z własną szkodą kupuje tandetę żydowską. W ostatnie dni przedświąteczne zadokumentujemy naszą łączność narodową przez zakupy w firmach chrześcijańskich, bo tylko polski kupiec czy rzemieślnik, a nie wrogi nam element napływowy, zasługuje na zaufanie i bezwzględne poparcie. (S. J.)

Rozpaczliwy los gorzelników

Z kół gorzelników otrzymujemy obszerną korespondencję, przepojoną gorczą z powodu nader przykrego ich położenia.

Kiedyś zawód gorzelnika zaliczał się do popłatniejszych, dzisiaj zaś, wobec tego, że gorzelnie w myśl zarządzeń Monopoli Spirytusowego są czynne tylko 2—3 miesiące, spada on coraz niżej. Nie kwapi się też dzisiaj już młodzież do niego, tak jak dawniej, a natomiast związani z nim oddawna gorzelnicy przechodzą wprost straszne

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa przynosi znakomitą ulgę.
Tg 678.

czasy. Gorzelnie, jak już zaznaczyliśmy, są czynne tylko sezonowo i na ten czas tylko wolno ich właścicielom przyjmować gorzelnika. Na te dwa do trzech miesięcy! Co się potem z nimi stanie, z czego mają się utrzymywać ze swoimi rodzinami, o to się nikt nie troszczy. Rzecz jasna, że samo utrzymanie w porządku gorzelni i przygotowanie jej na czas trwania sezonu wymaga daleko dłuższego czasu pracy, coż kiedy nie wolno. W sezonie zaś, jeżeli odrazu nie jest wszystko w porządku, sypią się kary na gorzelników, którym się w takich razach przypisuje wszelką winę. Gorzelnik również odpowiada za odstawę wyprodukowanej okowity do urzędu, chociaż po wysłaniu teje sam niema już nad nią żadnej kontroli. Ewentualne braki oblicza się ściśle po 7,10 zł za litr okowity, aczkolwiek właścicielowi za nią płaci się tylko 0,80 zł.

Na prowadzenie gorzelni w sezonie musi gorzelnik za każdym razem mieć osobne pozwolenie władzy skarbowej, które trzeba opłacić znaczkami stemplowymi w kwocie 11 zł. A potem, kto zliczy te wszystkie kontrole i rewizje urzędowe, tem bardziej przykre, że poczciwi niewiadomo nawet, czego się trzymać. Kontrolerzy mają często jeden takie, a drugi inne wymagania. Nierzadko też rzekwią takie zahaczają nawet o mieszkania prywatne gorzelników, obrzydając im do reszty zawód, który obrali sobie w czasach zgoła innych.

W takich warunkach — konkludują zainteresowani gorzelnicy — o ile nie nastąpi wnet odpowiednia zmiana, będzie musiał upaść nie tylko zawód gorzelniczy, ale i gorzelnictwo wogóle w Polsce.

K T O
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM
POLSKIM!

należy do kompetencji nie komisji rozjemczych, lecz zwykłych sądów.

Z ZAGRANICZY

(z) **Angielsko-rosyjski traktat handlowy.** Jak podaje „Daily Herald”, projekt nowego traktatu handlowego między Anglią i Rosją ma być gotowy do podpisu. Jedyną przeszkodą ma być jakoby życzenie rządu brytyjskiego, aby rząd sowiecki uregulował uprzednio sprawę pretensyj akcjonariuszów Lena Goldfield Corporation.

(z) **Bilans handlu zagranicznego Niemiec.** Bilans handlu zagranicznego Niemiec za listopad b. r. wykazuje nadwyżkę wywozu nad przywozem w wysokości 43 milionów marek. Wartość przywozu wynosi 351 milionów, wywozu zaś 394 milionów marek. W porównaniu z październikiem b. r. dodatnie saldo niemieckiego handlu zagranicznego obniżyło się więc o 35 milionów marek. W ów, który w październiku osiągnął najwyższą w tym roku cyfrę, spadł w listopadzie o 11,5 proc., przekraczając tem samem przeciętną zniżkę z lat ubiegłych.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Środa, 20 grudnia 1933.

Słońce: wschód 7,58 — zachód 15,41 — długość dnia 7 godzin 43 min.
Księżyc: wschód 10,42 — zachód 20,05 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. Pochmurno. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 1 st. C., najniższa minus 5 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś plus 05 mtr.

Kal. rzk.: Teofil M. — jutro Tomasz Ap Kal. słow.: Bogumila — jutro Tomisław.

Z POZNAŃNIA

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom i tytuł magistra praw uzyskał p. Janusz Zenon Deresiewicz z Wrześni, dyplom inżyniera rolnictwa pp. Mieczysław Moczulski z Holenderni w woj. lubelskim, Henryk Adel Kieniewicz z Doroszewic (Rosja), dyplom inżyniera leśnictwa p. Henryk Marjan Lesser z Piotrkowa w woj. łódzkim.

— * **Współdziałalność w oszustwie.** W sprawie oszukańczej sprzedaży cudzej posesji w Antoninku p. Marii Czarnieckiej w Poznaniu aresztowała policja jeszcze trzeciego osobnika, mianowicie 42-letniego Józefa Rybarczyka z Poznania (ul. Chocimska 50). Jest on podejrzany o fałszowanie dokumentów i współdziałanie wspomnianym oszustwie. (kl)

— * **Zderzenie samochodów.** Na ulicy Kórnickiej przy wylocie ul. św. Rocha zderzył się samochód P Z 43 635, kierowany przez p. Jana Maleckiego z Aleksandrowa z policyjarką reklamową firmy Stempniewicz, kierowaną przez p. Jana Staszewskiego (ul. Polna 41). Oba samochody zostały uszkodzone. (kl)

Przy wylocie ul. Ogrodowej i Fr. Ratajczaka zderzył się samochód osobowy P Z 11 235 i autobus P Z 48 059, kursujący na linii Poznań — Września. Oba pojazdy zostały również uszkodzone. (kl)

— * **Zwłoki noworodka.** W stogu słomy w pobliżu Trzemeszna znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej. Dziecko padło prawdopodobnie ofiarą gwałtownej śmierci. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia. (kl)

— * **Zatarg ojca z synem.** W Obornikach doszło do ostrej kłótni między rolnikiem Arnoldem Sztoebnerem a jego synem Karolem. W toku zajścia ojciec porwał fuzję i strzelił, zabijając na szczęście, Arnolda Sztoebnera ujęto i oddano do dyspozycji władz sądowych. (kl)

— * **Włamywacze w „czechkim przemysle”.** Lokalny Komitet Funduszu Pracy na miasto Poznań doniósł policji, że jeden z poprzednich nocy dopuścili się nieznani zлочyncy włamywania do hali „czechkiego przemysłu” na terenie Targów Poznańskich. Włamywacze zabrali: futro, dwa płaszcze męskie, trzy czapki szoferkie, kołnierz skórzany, 6 koszul męskich i 25 wierzchnich. Dochodzenia prowadzi komisariat 8. (kl)

— * **Zaginionie umyślowo upośledzonego.** Kierownik żydowskiego domu sierot przy ul. Stawnej 5, dr. Kettig, doniósł policji, że z zakładu oddalił się 24-letni wychowanek Sally Rogaziński. Był on średniego wzrostu, brunetem o bladej pościągłej twarzy. Ubrany był w płaszcz brązowy, kapelusz i szal tegoż koloru oraz czarne trzewiki. Zaginiony był umyślowo upośledzony. (kl)

— * **Z targu.** Dnia 20 b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,00—3,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,60—3,80 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; 1/4 tr. mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 1,60—2,00 zł; wapnowanych 1,30—1,40 zł

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,70—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,20—1,60 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 1,00—1,20 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,30—3,00 zł; królik 1,00 do 1,25 zł; zając 2,50—3,25 zł; bażant 1,80 do 2,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 20 do 30 groszy; 1 pęczek pietruszki 10 groszy; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg. brukselki 40—50 gr

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,40—2,80 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 0,60—1,20 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasia 0,80 do 2,00 zł; 1 kg. karpia 2,20—2,40 zł; za ryby śnięte placono 40—60 gr; 1 kg. zlelonych śledzi 80—90 gr.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—6,00 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,40—1,00 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 60—4,00 zł

Oszuści wykorzystują każdą okazję

W areszcie policyjnym w Poznaniu osadzono handlowca Jana Frackowiaka, (Strumykowa 6), akwizytora Jerzego Szafrankiego, (ul. Maleckiego 11) i handlowca Wojciecha Rożańskiego (ul. Staszica 25). Posługiwali się oni sfalszowanymi legitymacjami wojewódzkiego zarządu „sanacyjnej” Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Poznaniu i zbierali nielegalnie subwencje na rzecz wspomnianej organizacji, rzekomo w celu poparcia wodów i sierot po poległych członkach.

W rzeczywistości zebrane fundusze przywłaszczali sobie. Zbieranie zasiłków czy też subwencji aranżowali oni bardzo zręcznie, wywołując u interpelowanych największe zaufanie, zapowiadając swoje przybycie telefonicznie.

Wydział śledczy prowadzi w tej sprawie dalsze dochodzenia i uprasza

poszkodowanych, by zgłosili się w celu złożenia zeznań w policji przy pl. Wolności 12, pokój 76.

Również w tych dniach wpłynęło doniesienie sekretarza Legji Inwalidów W. P. p. Stefana Ludwiczaka, donoszące o innych nadużyciach. Mianowicie na wspomnianą organizację powołuje się przy zbieraniu darów rzekomo na gwiazdkę dwóch nieznanych osobników, którzy ponadto powoływali się na wojewodę. Jak narazie stwierdzono, rzekomi przedstawiciele Legji Inwalidów Wojsk Polskich poszkodowali na sumę 10,— zł mistrza reżnickiego p. Różyckiego. Oszuści zostawili pokwitowanie, opatrzone fałszywą pieczęcią Legji Inwalidów. W. P.

Jak na jedną firmę to ilość karotujących bezprawnie, jest co najmniej zbyt duża. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **GNIEZNO.** (Z Związku Podofic. Rez.) Na walne zebranie Zw. Podofic. Rez. Kola w Gnieźnie przybył delegat zarządu głównego p. Senfleben. Sprawozdanie z działalności wykazało dodatnią pracę Kola, to też na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. Następnie rozdano nagrody za strzelanie, które otrzymali pp. Stelmazyk, Cieśliewicz, Rączkowski, Dembowski, Kłos i Domagała. Do nowego zarządu weszli pp. Stelmazyk — prezes, Pejka — sekretarz i Skibiński — skarbnik. Delegatami na walny zjazd w Poznaniu wybrano pp. Stelmazyka i Mielecznego.

— (15-lecie Powstania.) 15-lecie Powstania Wielkopolskiego obchodzie będzie gród Lecha 26 grudnia bardzo uroczystie. Na posiedzeniu komitetu wykonawczego uchwalono następujący program: Rano pobudka, która odegra z wieży Bazyliki św. Wojciecha orkiestra powstańców. O godz. 10,15 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Trójcy, które odprawi ks. dziekan Zabłocki. Następnie złożenie wieńców przed pomnikiem poległych na cmentarzu św. Piotra, poczem pochód pod pomnik powstańców w parku Kościuszki. Po defiladzie odbędzie się w kinoteatrze „Słońce” uroczysta akademja. Po południu o godz. 17 w sali Hotelu Europejskiego, skromna gwiazdka powstańców, połączona z łamaniem oplatka i obdarowaniem bezrobotnych powstańców.

— (Gwiazdka w „Jutrzence.”) Onegdaj odbył się obchód gwiazdkowy w ognisku S. M. P. „Jutrzenka”, który zaszczylił swą obecnością J. E. ks. biskup Laubitz. W imieniu biednej dziatwy złożył serdeczne podziękowanie ks. Biskupowi za przekazanie 1000 zł na cele towarzystwa dyrektor stowarzyszenia, ks. Błażejczyk. Piękną uroczystość zakończył okolicznościowym przemówieniem Ks. Biskup.

— * **GOSTYŃ.** (Tragiczny wypadek.) Na szosie pomiędzy Piaskami a Godurą wem wydarzyła się w ub. poniedziałek katastrofa samochodowa. W kierunku Gostynia zjechał rowerem rolnik ze wsi Góra, Stachowiak Franciszek, który, widząc zbliżający się z przeciwnej strony samochód, usiłował zjechać w bok. Z powodu zmarniętej szosy koło roweru wpadło w zamarzniętą koleinę i Stachowiak wyrzucił się na środek szosy. Samochód, którym jechał na polowanie hr. Tyszkiewicz z Konina, wpadł całym pędem na Stachowiaka, łamiąc mu nogi i zadając ciężkie obrażenia na całym ciele.

— (Wykłady rolnicze.) W. T. K. R. w Poznaniu urządziło objazd samochodem propagandowym po powiecie gostyńskim. W siedmiu miejscowościach odbyły się zebrania propagujące używanie nawozów sztucznych oraz wyświetlano filmy propagandowe dla rolników. Zebrania cieszyły się wielkim powodzeniem.

— (Z życia Sodalicji Panów.) Przy licznych udziałach członków odbyło się kwartalne zebranie Sodalicji Panów Referat o pracy w sodalicjach i pracy socjalistycznej nad sobą, wygłosił p. szambelan Potworowski z Goli.

— (Poradnia przeciwgruźlicza.) Poradnia przeciwgruźlicza w gmachu Kasy Chorych udziela porad bezpłatnie wszystkim zgłaszającym się i przyjmuje zgłoszenia pragnących korzystać z tej pomocy w poniedziałki i czwartki od godz. 15—17.

— (Ku czci Norwida.) Czytelnia dla kobiet urządziła w ub. śróde wieczornice ku czci Norwida.

— (Kronika gostyńska.) „Kronika gostyńska” wydała w tych dniach nowy zeszyt 50-ty.

— * **KOSTRZYŃ.** (Nowy proboszcz.) Probostwo w Czerlejnem objął 15 bm ks. prob. Dzierżewicz, dotychczasowy proboszcz w Modrzu.

— (Dziśkanem dekanatu kostrzyńskiego mianowany został ks. prob. Cegiela w Gułtowach.

— (Sodalicja Marjańska.) Staraniem ks. prob. Michalskiego powstała tutaj So-

dalicja Marjańska, do której przystąpiło 40 pań.

— * **OSTRÓW.** (Z życia Stronnictwa Narodowego.) W środę 13 bm. odbyło się w sali Strzelnicy Miejskiej zebranie Stronnictwa Narodowego wespół z N. O. K. Zebraniu przewodniczył prezes p. dr. Mamak, który też oprócz p. p. Lassoty omówił przebieg ostatnich wyborów samorządowych i zwycięstwo Obozu Narodowego. Po przemówieniach nastąpiła ożywiona dyskusja, podczas której poszczególne mówcy ostro napiętnowali niechęć i podła agitację miejscowych „sanatorów”. Biorąc pod uwagę w jak trudnych warunkach trzeba było prowadzić agitację wyborczą, wynik wyborów należy uważać dla Obozu Narodowego za nader korzystny. Stronnictwo Narodowe w Ostrowie zdobyło bowiem 9 mandatów czyli podtrzymało dotychczasowy stan. Wśród zebranych dał się zauważyć ogromny żal do dalszej pracy dla sprawy narodowej.

— (Ofiarny czyn Narodowej Organizacji Kobiet.) Ruchliwe i żywotne kole N. O. K. pod przewodnictwem p. Ponolanowej w miejsce urzędzenia gwiazdki złożyła 100 zł na przytułek dla starców. — Ofiara ta pragnie N. O. K. przysięść z pomocą najbliższymi staruszkami i sprawić im radość świąt Bożego Narodzenia.

— (Wieczornica harcerska.) VH Drużyna Harcerska im. Bolesława Krzywoustego urządziła w niedzielę wieczornice, na którą składali się śpiewy, deklamacje, gawędy przy ognisku i t. d.

— (Kradzieże rowerów.) Na terenie miasta istnieje jakaś dobrze zorganizowana szajka złodziei rowerowych. Nie ma poprostu dnia, by nie skradziono komuś rowerowi. — Ostatnio skradziono znowu dwa rowery, jeden z dziedzica Starostwa a drugi z przed gmachu pocztowego.

— (Pod adresem komitetów rodzicielskich.) Od pewnego czasu mieszkańcy naszego miasta są trapieni ciągłą zbórkami na najrozmaitsze cele. W ostatnich dniach członkowie komitetu rodzicielskiego jednej z tutejszych szkół powszechnych obchodzą składy i proszą o datki na gwiazdkę dla biednych dzieci. Cel wzniosły i godny poparcia. Jeżeli jednak uwzględni się, iż mamy pięć szkół powszechnych i każda z nich osobno chciałaby zbierać ofiary na podobny cel, to byłoby jednak za dużo tego dobrego, zwłaszcza dla tych, którzy stale są narażeni na dawanie ofiar. Zalecałoby się, ażeby komitety rodzicielskie wszystkich pięciu szkół się porozumiały i uzgodniły się w tej sprawie.

— (Wykłady przeciwgruźlicze.) Od 15 bm. począwszy, wieczorem o godz. 8 w auli gimnazjum żeńskiego odbywają się wykłady przeciwgruźlicze. Wykładowcami są pp.: dr. Pałasz, dr. Tilgner i dr. Dubiski. Z przewidzianych pięciu wykładów dwa się już odbyły, a następne trzy odbędą się 19, 20 i 22 bm. Każdy wykład jest ilustrowany niezwykle ciekawymi przeżyciami.

— * **WRZEŚNIA.** (Z Koła Ziemiaków.) Tow. Pań Ziemiaków urządziła 19 bm. wystawę przedgwiazdkową produktów wiejskich. Produkty te będą sprzedawane po tanich cenach w składzie przy ulicy Sienkiewicza.

— (Odnaczenie p. prez. Zychlińskiego.) P. prez. Zychliński z Gorazdowa, wielka protektorka tutejszych sokolic, wybrana została wiceprezeską Zw. Sokolstwa Wielkopolskiego. Odnaczenie to zostało przyjęte przez tutejsze społeczeństwo z wielkim zadowoleniem, tem bardziej, że p. prez. Zychlińska ceniona jest w mieście i powiecie jako wielce zasłużona działaczka społeczna.

— (Starania o unieważnienie wyborów do rady miejskiej.) „Sanacja” wrzesniańska zbierała w ostatnim czasie podpisy wyborców, aby wnieść protest przeciwko dokonanym wyborom w dwóch okręgach. — Rzekomo koperty miały być przejryste, ponadto jeden z komitetów „sanacyjnych” nie przybył urzędować podczas wyborów. Dziwnem jest, że nie starają się unieważnić wyborów w trzecim okręgu, gdzie były te same koperty. „Sanacja” przegrała

W Wilję Bożego Narodzenia

w sobotę, 23 grudnia 1933 roku
ukaze się

„Orędownik” o godz. 10
„Kurjer Poznański” „ 13

Biuro centralne zamykamy w dniu tym o godz. 13 — ekspedycję gazet i listy przy Starym Rynku o godz. 16

Następne wydanie „Kurjera Poznańskiego” ukaze się w środę, 27 grudnia rb., rano o zwykłym czasie.

we Wrześni z kretesem, gdyż narodowcy mają 9 mandatów. N. P. R. 3. a „sanacja” 4. W razie unieważnienia wyborów tutejsze obywatelstwo da „sanatorom” jeszcze lepszą odprawę.

Z BYDGOSZCZY

— **Ostatnia postuga.** W poniedziałek 18 bm. w południe odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu bydgoskim prochy śp. mjr. Bolesława Cenzartowicza. Kondukt żałobny prowadził ks. kanonik Schulz w asyście kilku księży wojskowych i świeckich. Udział w pogrzebie wzięli reprezentacje stacjonujących w Bydgoszczy pułków oraz liczne organizacje P. W.

S. p. mjr. Cenzartowicz mieszkał w Bydgoszczy od roku 1922 i przez długie lata prowadził dział sportowy i przysposobienia wojskowego z ramienia wojskowości, biorąc czynny udział w życiu miejscowych organizacji sportowych i będąc członkiem komitetu W. F. i P. W. m. Bydgoszczy.

Urodzony w roku 1893 w ziemi Lubelskiej odbył wojnę w szeregach armji rosyjskiej, a następnie w polskiej dywizji syberyjskiej. Po powrocie do kraju brał udział w walkach na wschodzie oraz w wielkopomnym boju 1920 roku podczas inwazji bolszewickiej pod Warszawą. Posiadał kilka zaszczytnych odznaczeń za dzielność służbę dla Polski.

— **Echa upadłości banku M. Stadthagen.** W nadchodzący czwartek w bydgoskim sądzie grodzkim odbędzie się o godz. 10 przed południem zebranie wierzycieli będącego w likwidacji banku M. Stadthagen. Zebranie to odbywa się dla wyboru nowego zarządu konkursowego, ponieważ zarządcy dotychczasowi: mec. Cisewski i dyr. Witkec ustępują ze swoich stanowisk. Jak nas informują, jako kandydaci na zarządcę konkursowego wymieniani są: b. prokurent banku M. Stadthagen, p. Stanisław Niewitecki, oraz dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy, p. Bolesław Gulcz.

— **Mecz hokejowy.** Na ślizgawce Polonji odbył się mecz hokejowy między drużyną gimnazjum miejskiego im. Kopernika i państwowego gimnazjum humanistycznego. Zwyciężył Kopernik w stosunku 8:4.

— **Koszykówka.** W pierwszych trzech miesiącach r. 1934 odbędzie się turniej koszykówki o nagrodę przechodnią, zdobytą ostatnio przez K. S. Polonja. Rozgrywki co niedzielę przed południem w hali 62 p. p. Wpisowe od drużyn 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje p. Bejgerowski, Staszica 5. Ostatni dzień zgłoszeń 27 grudnia.

— **Spadł z wozu.** Bolesław Szymanowski, Karpacza 5, jadąc ulicą Kujawską, spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne i trzeba go było odwieźć do szpitala miejskiego na kurację.

— **Kradzieże.** Z podwórza firmy Boehm, przy ul. Grunwaldzkiej, skradziono Stefanowi Gordonowi z Trzemiętowa dwie skrzynki wódek. — Do składu żywnościowego Wiktorji Wojdanowicz, ul. Lubelska, włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość towarów.

Puszczykowo

Agencję „Kurjera Poznańskiego” objął p.

Wł. Wojtyniak

Skład kolonialny

Puszczykowo

ul. Poznańska 6.

Zamówienia oraz przedpłać na styczeń i dalsze miesiące prosimy skutecznie odjąć u p. Wł. Wojtyniaka. Agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Niepłacenie długów — motywem zbrodni

Kalisz, 19 grudnia.
W sądzie okręgowym zasiedli na ławie oskarżonych w dniu 19 bm. bracia Wilhelm i Edward Norek, mieszkańcy wsi Johanka gm. Iwanowice, oskarżeni o dokonanie zabójstwa na osobie Antoniego Felusiaka w Stoku Niemieckim gminy Błaszki.
W dniu 26 października rb. oddano do Felusiaka, pochylonego nad miednicą w czasie mycia głowy strzał, który okazał się śmiertelny, gdyż Felu-

siak zmarł na miejscu. Tłem zbrodni była chęć zysku (niepłacenie należnych sum za sprzedane przez Felusiaka Norkom gospodarstwo).
W toku dochodzeń i rozprawy sądowej wyszło na jaw, że do Felusiaka strzelał dwukrotnie młodszy Wilhelm Norek, zaś Edward nie miał ze zbrodnią nic wspólnego.
Sąd skazał Wilhelma Norka za dokonanie zabójstwa na 10 lat więzienia.

Epilog krwawych dożynek w Ściborzu

Inowrocław, 20 grudnia.
Sąd okręgowy na sesji w Inowrocławiu rozpatrywał w poniedziałek sprawę zabójstwa Stefana Myślińskiego ze Ściborza, który został zaszyty przez 28-letniego Józefa Kwiatkowskiego z Inowrocławia podczas dożynek w Ściborzu.
Na rozprawę powołano 14 świadków, którzy zgodnie zeznali, że Kwiatkowski Józef przybył do pracującego na majątku brata, przyszedł na zabawę dożynekową z chęcią wywołania awantury i on jedynie miał sztylet, któ-

rym pokuł śmiertelnie Stefana Myślińskiego i ranił kilka osób.
Myślińskiemu przeciął tętnicę, naruszył lewy szczyt płuc, tak, że nastąpiło przekrwienie płuc i śmierć. Kwiatkowski był już kilkakrotnie karany za kradzieże. Do winy się nie przyznał, twierdząc, że on noża ani sztyletu nie miał. Skruchy również nie okazał.
Sąd skazał Józefa Kwiatkowskiego na łączną karę 6 lat więzienia zaliczeniem aresztu.

Skończyć wreszcie z szarlatanami żerującymi na ludzkim nieszczęściu,

Znowu śmiertelny wynik leczenia homeopaty - eudotwórcy

Chojnice, 19 grudnia.
Pewien poznański homeopata-magnetopata, będąc na gościnnych występach w Chojnicach, zaopiekował się ciężko chorym na cukrzycę p. R. Lekarze, którzy p. R. dotąd leczyli, orzekli, iż stan chorego jest beznadziejny. Innego zdania o chorobie był ów homeopata, który w ciągu 3 dni chciał pod gwarancją uzdrowić chorego. W tym celu zapisał choremu krople za kwotę 575 złotych (dosłownie — pięćset siedemdziesiąt), po które trzeba było jechać aż do Poznania, ponieważ w naszym mieście nie można ich było nabyć. Wynajęto natychmiast samo-

chód, którym homeopata udał się do Poznania po owe „cudowne krople”. W drodze powrotnej samochód wpadł na przydrożne drzewo z powodu nadmiernej szybkości i rozbił się. Homeopata i jego „cudowne” krople ocalały.
Kiedy chory zażył 10 kropel, wyzioną po dwóch godzinach ducha. Rodzina zmarłego skierowała sprawę na drogę sądową, jest bowiem aż nadto widoczne, że padła ofiarą wyrafinowanego oszusta.
Niewątpliwie i prokurator zajmie się oszukiwaniem „homeopata”. Rodzina zmarłego ponosi straty na około 2 tysiące zł.

Policja ostrzega!

Wydział śledczy policji państwowej w Poznaniu zwraca się z apelem do publiczności i ostrzega, ażeby podczas świąt nie pozostawiać mieszkań oraz biur bez opieki; dotyczy to zwłaszcza instytucji bankowych, przedsiębiorstw przemysłowych, oraz tych wszystkich, którzy posiadają rozległejsze mieszkania i w dodatku położone w zacisznych częściach miasta.

Praktyka codzienna z lat ubiegłych wykazała, iż pozostawione bez nadzoru

Przedmioty znalezione przy katastrofie kolejowej

Poznań, 20 grudnia.
W komisariacie VII. znajduje się szereg rzeczy znalezionych przy katastrofie kolejowej. Mianowicie jest tam męski but żółty z lewej nogi, siwy męski kapelusz filcowy, męski kapelusz czarny, ciemna czapka cyklistówka, cyklistówka zimowa, dwie czapki studenckie, beret granatowy, czapka chłopięca zimowa, obszyta żółtą skórą, blok rysunkowy, teczka z mapami oraz bilet okresowy wystawiony na nazwisko Joanny Stachowiak na przejazd z Obornik do Poznania. Właściciele tych przedmiotów odebrać je mogą w komisariacie. (kl)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Z. J. 2,30 zł; — M. S. 3 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 331,66 zł.
Na chleb św. Antoniego: Czesława H. część wygranej na loterii 15 zł; — F. Z. dla najbardziej potrzebujących na gwiazdkę 10 proc. od wygranej w 3 klasie L. P. 4 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 54,50 zł.
Na biednych na „Wesołem Miasteczku”, pozost. pod opieką pozn. okr. „Caritas”: Franciszek Grunwald (Gwarna 17) 25 zł; — Z. M. na gwiazdkę dla dzieci z podziękowaniem Matce Boskiej za otrzymane łaski 2 zł; — Drowa Gryglewiczowa na gwiazdkę 5 zł; — razem 32 zł.
Dnia 19 bm. wyplaciliśmy p. Adamczewskiej złożone w naszej administracji składki
na biednych na „Wesołem miasteczku”, pozost. pod opieką pozn. okr. „Caritas” 139,— zł.
na tow. „Caritas”: 160,— zł.

Wykolejenie się wagonów

Inowrocław, 20 grudnia.

Dnia 18. bm. około godz. 10 wykoleiły się na stacji przelokowej w Inowrocławiu z powodu złego i szybkiego przestawienia zwrotnicy przez nastawniczego Walczaka, 4 wagony towarowe. Walczaka przeznaczono natychmiast do innej funkcji. Tego samego dnia na stacji Mątwy pod Inowrocławiem, wykoleił się parowóz, który prowadził maszynista Winiarski z Inowrocławia. Powodem wypadku była niemożność zahamowania parowozu. W obu wypadkach obyło się na szczęście bez ofiar.

SYLWESTER

za

1 zł

W KINIE METROPOLIS

ng 7 250

Zbrodnicza trójka przyznała się do popełnienia morderstwa

Dalsze szczegóły zbrodni w Tarpnie na Pomorzu

Grudziądz, 19 grudnia.
W sprawie potwornej zbrodni dokonanej w roku 1931 w Tarpnie na osobie reemigranta, Józefa Siebelta, dowiadujemy się, że prócz małżonków Bronisława i Bronisławy Pruszyńskich, aresztowany został brat Pruszyńskiego, 29-letni Leon, który zadał śp. Siebeltowi śmiertelny cios.
Zbrodnicza trójka obrabowawszy swą ofiarę z pieniędzy, zegarka i odzie-

ży, zapakowała zwłoki do worka i zażrebała je w piwnicy a wkońcu na cmentarzu ewangelickim w Tarpnie. Leon Pruszyński był już tak pewnym niewykrycia zbrodni, że do chwili aresztowania nosił nawet kurtkę śp. Siebelta, którą dla niepoznania kazał przefarbować.
Zbrodniarze przyznali się w zupełności do winy.

Tragiczna śmierć w lodowatych nurtach Brdy

Bydgoszcz, 20 grudnia.

60-letni ogrodnik Władysław Wrzeszczyński oraz 46-letni stangret Leon Matuszewski wracali w sobotę wieczorem ul. Fordońską do domu. Korzystając z zamarznięcia rzeki przechodzili pomiędzy Wielkimi i Małymi Bartodziejami, z ul. Marynarskiej na drugą stronę po lodzie. W ciemnościach zboczyli z wypróbowanej już drogi i wszedli na słabszy lód, zalamali się, wpadając w lodowate nur-

ty Brdy.

Na krzyk tonących przybiegli mieszkańcy ul. Marynarskiej, a między nimi również żona Matuszewskiego, która zaopatrzywszy się w drąg, zdołała skostniałego męża wydobyć na brzeg. Kiedy rzucono się do ratowania Wrzeszczyńskiego, okazało się, że ten, wyczerpany walką z falami, zniknął już pod lodem.

Zwłoki nieszczęśliwej ofiary wydobyto nazajutrz.

Trup w wagonie węglowym

Tajemnicze zabójstwo

Kościerzyna, 19 grudnia.

W wagonie pociągu węglowego, idącego z Górnego Śląska do Gdyni, znaleziono trupa nieznanego mężczyzny. Zwłoki przewieziono do miejscowej kostnicy, gdzie dokonano sekcji zwłok,

która wykazała, że zmarł on wskutek rany postrzałowej z rewolweru. Przypuszcza się, że tragiczny strzał padł na terenie Wielkopolski. Dalsze dochodzenia w toku.

Fatalna pomyłka

Inowrocław, 20 grudnia.

Władysław Lipiński, polowy majątności Arturowo, powiat Inowrocław, siedł obok toru kolejowego. Któryś ze

stróżów kolejowych, sądząc, że ma do czynienia ze złodziejem, postrzelił go. Lipińskiego, który doznał szeregu groźnych ran postrzałowych od śrutu, oddano pod opiekę lekarską.

Dasz pracę naszemu robotnikowi, kupując tylko wyroby p o l s k i e!

Widmo szubienicy nad Tczewem

Napad rabunkowy na woźnicę i inkasenta — Udana operacja — Ujęcie sprawcy — Sąd doraźny

Tczew, 20 grudnia.

We wtorek rano obiegła miasto wieść, o krwawym napadzie rabunkowym, dokonanym na rzosie Tczew—Słubkowy w pobliżu wsi Czarlin, oddalonej od Tczewa zaledwie o 6 km. W czasie napadu został ciężko postrzelony trzema strzałami rewolwerowymi 65-letni Michał Pioch, woźnica i inkasent hurtowni kolonjalnej Jana Straczyńskiego w Tczewie. Piocha w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Wincentego w Tczewie, gdzie naczelnik lekarz dokonał natychmiast operacji wyjęcia kul.

Woźnica Pioch, wracając cysterną naftową po całodziennym objeździe z Pelplina do Tczewa, zatrzymanym został pod Pelplinem przez nieznanego osobnika, liczącego najwyżej lat 20, który go prosił o zabranie do Tczewa. Przed wsią Górki nieznanomy zeskoczył z cysterny i wpadłszy do rowu, oddał do siedzącego na koźle woźnicy cztery strzały rewolwerowe, z których trzy trafiły starszka. Woźnica, brocząc obficie krwią, podciął po strzałach konie i galopem dojechał do Tczewa, gdzie resztkami sił zawiadomił policję o dokonanym napadzie, poczem stracił przytomność.

Podjęty natychmiast pociąg policyjny doprowadził do ujęcia w okolicach Tczewa sprawcy napadu, który okazał się 20-letni bezrobotny, Albert Repin z Tczewa.

Młodocianego bandytę, zakutego w kajdany, osadzono w areszcie policyjnym. W czasie śledztwa zbrodniarz, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do popełnionej zbrodni, wskazując miejsce, w którym porzucił rewolwer bębnowy starego typu.

Śledztwo prowadzone jest w trybie doraźnym, a nad Tczewem zaciężyło znova widmo szubienicy.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MIERZWA I.. KULTURA

„Polskie miasteczko na gnoju“ i katedry nad Renem — Niebezpieczne zestawienia. — Tacyt o Germanach, o ich schludności i.. mierzwie — Jak wyglądał Berlin w XVII stuleciu — Kultura Słowian zachodnich w czasie wczesnohistorycznym.

Kilka miesięcy temu zamieścił Dział Kultury i Sztuki mój referat o ciekawych odkryciach dokonanych w ciągu rozkopywań staropolskiego grodu Santoka, położonego u ujścia Noteci do Warty. Wkrótce potem ogłosił prof. Unverzagt, dyrektor Państw. Muzeum Prehistorycznego w Berlinie, który kierował pracami archeologicznymi w Santoku, obszerniejsze sprawozdanie wyników swych badań, a to w publikacji zbiorowej „Deutschland und Polen“. W sprawozdaniu tem poza rzeczowymi informacjami znajduje się złośliwe i zgola nierzeczowe porównanie ówczesnej kultury polskiej z niemiecką, którego nie podobna pozostawić bez odpowiedzi.

Otóż, opierając się na dużych ilościach mierzwy, odkrytej w Santoku, czyni Unverzagt aluzję do rzekomego niechlujstwa polskiego i przeciwstawia Santok, polskie miasteczko zbudowane na gnoju, powstającym równocześnie nad Renem pierwszym katedrom niemieckim. Artykuł z tem niewybrednym porównaniem powtórzyła z lubością cała prasa niemiecka. Nie chcemy wchodzić w motywy, które popchnęły autora, uchodzącego dotąd za spokojnego, obiektywnego badacza, do tego niepoważnego wystąpienia, musimy jednak stwierdzić, że formułując to porównanie, mające wykazać zdecydowaną niższość kultury polskiej, prof. Unverzagt wkroczył na bardzo śliską drogę.

Pomijamy już zupełnie to, że i w Polsce zaczęto budować katedry już w XI w. (katedra romańska Władysława Hermana w Krakowie) i że w Santoku samym istniał kościół, zbudowany przez Polaków, najprawdopodobniej już w końcu XI, lub w początku XII w., który — jak to sam Unverzagt przyznaje — był zapewne najstarszym kościołem na całym obszarze dzisiejszych wschodnich Niemiec. Nie można zresztą porównywać stosunków panujących w strażnicy kresowej, jaką był gród Santok, ze stosunkami miejskimi w centrum ówczesnych Niemiec, nad Renem, gdzie zresztą Niemcy korzystali z bogatego dziedzictwa cywilizacji prowincjonalno-rzymskiej. Jedynie usprawiedliwionem byłoby porównanie z Santokiem któregoś z współczesnych grodów niemieckich, np. Hainthabu w Szleswigu. Jeżeli zaś chodzi o mierzwę santocką, której zresztą tamtejsze konstrukcje drewniane zawdzięczają doskonale swe zachowanie, to należałoby się zastanowić, czy nie spełnia ona pewnej roli w systemie obronnym grodu (bo np. obkładańcie drewnianych konstrukcji murów wilgotną mierzwą mogło chronić je przed zapaleniem przez wroga) temwięcej, że istnienie ustępów, odkrytych w Santoku, niebardzo jakoś harmonizuje z rzekomem niechlujstwem jego polskiej załogi.

Gdybyśmy chcieli być złośliwi, przypomniałbyśmy prof. Unverzagowi, co mówi o roli mierzwy u Germanów Tacyt, który podaje w swej „Germanii“, że mieszkają oni w jamach podziemnych, które pokrywają grubą warstwą mierzwy, że dzieci nago i brudno wznoszą w każdym domu, że panowie i niewolnicy tarzają się między temi samymi zwierzętami domowymi i na tej samej ziemi. Albo, żeby się nie nazywało, że sięgamy do zbyt dawnych, przedhistorycznych czasów, moglibyśmy przytoczyć mu, co mówią historycy niemieccy*) o stosunkach higienicznych, panujących w początkach panowania Wielkiego Elektora w stolicy ówczesnego państwa pruskiego, w Berlinie: „Ulice były niebrukowane, a zatem przy złej pogodzie, o którą w Berlinie nie trudno, zupełnie nie do przebycia. Brud ten powiększały jeszcze stopy mierzwy leżące na ulicy i chlewy świńskie stojące przed domami“. A cytat nasz byłby tem wymowniejszy, że chodzi tu nie o wiek XI i XII, lecz o drugą połowę XVII. stulecia i nie o kresową fortalację, ale o stolicę państwa.

Może ten przykład przekona prof. Unverzagta, że należy być nieco ostrożniejszym z wysnuwaniem wniosków o

kulturze polskiej, z odosobnionej, w dodatku zapewne mylnie interpretowanej obserwacji, zrobionej w Santoku, tem więcej, że temu rzekomo niskiemu stanowi kultury polskiej i wogóle zachodniosłowiańskiej okresu wczesnohistorycznego przeczą wyrażenie inne spostrzeżenia tamże i gdzie indziej poczynione, jak np. podkreślony nawet przez uczonych niemieckich wysoki poziom sztuki fortyfikacyjnej u Słowian, wspaniały rozwój złotnictwa, uwypuklony przez badania Jakimowicza, dalej opisywane z podziwem przez kronikarzy niemieckich pomniki architektury drewnianej Słowian pomorskich okresu wczesnohistorycznego, wreszcie wysoko rozwinięta u tychże Słowian żegluga morska i umiejętność budowy statków morskich.

Dla pełniłości obrazu należy jeszcze zaznaczyć, że prof. Unverzagt tuż po wydrukowaniu swego artykułu udał się do Warszawy na obrady VII. międzynarodowego kongresu Nauk Historycznych, uczestnicząc jako jedyny prehistoryk niemiecki w obradach sekcji archeologiczno - prehistorycznej, gdzie wybrano go nawet jednym z przewodniczących sekcji.

Dr. Józef Kostrzewski.

Poznań.

„PIESN NAD ODRĄ“

„Opiewał Mickiewicz odległy Jan Litwy
Ja chwaleb Śląsk stary, kraj pracy, modlitwy.“

Warto poświęcić trochę uwagi zjawisku regionalnemu jakim jest „Pieśń nad Odrą“. Poezja to nie wymyślna, rymy bardzo nieraz ubogie, nieporadne i mało dźwięczne, ale jakież serdeczne, jak gorące przepojone miłością ojczyzny i wdzięcznością za szczęście powrotu do Macierzy. Jest ta pieśń znamienna także przez wybitną cechę regionalnej poezji śląskiej: przez nieustanną pamięć o tych, co pozostali poza kordonem, przez rozpamiętywanie smutnej doli braci, którym niedane było wrócić do Polski:

O, Matko, usłysz tęskny głos
i skargi z Odry strony!
Rzucono w błoto złoty kłos,
Cny klejnot tej korony.
A jego miejsce przecież tam,
Gdzie czarny brylant świeci —
O, Matko, nie zamykaj bram
dla nadodrzańskich dzieci!
wolności szczęście racz im dać,
wróc ich na łono nasze,
gdyż to twe dzieci, nasza brać,
i krew i kości lasze.
Na lepsze ziemię niedoli los
Matczyną ręką sześciora —
O, Matko, usłysz tęskny głos
i dzieci płacz nad Odrą.

Tęsknocie tej odpowiadają słowa otuchy, zachęty do wytrwania, oraz zapewnienia, że Polska o tych swoich dzieciach pamięta, że się ich nie wyrzeka i nie wyrzeknie. Brzmi ten motyw przewodni w poezjach ks. Grima, w prozie Morcinka, Łakomego i innych. Słychać go mocno w „Pieśni nad Odrą“, napisanej przez księgarza z Tarnowskich Gór, Jana Nowaka. Ubodły go lekkomyślne słowa Wincentego Pola: „A Odraki — lub ziemczają“ — i odpowiada:

Lud Odraki nie ziemczają,
Świadczą o tem dokumenty,
Co się w Skarbcu dochowały
Mowy ojców, wiary świętej...

Z zapalem śpiewa autor pieśń o ludzie nad Odrą, o tych, którzy zamieszkują okolice Gliwic, Raciborza, Toszka, Głogówka, Opola, Strzelec, Zabrze, Góry św. Anny, Bogumina, Karwiny, Bytomia, gdzie lud polski:

Wznosił już pierwszy gmach oświaty*)
Dla kształcącej się młodzieży.
By wydawać — jak przed laty,
Wiernych synów dla macierzy.
Wyjdą z gmachu apostoły...

Przypomina też zasłużonych pisarzy śląskich z okresu odrodzenia narodowego, pomniki polskiej kultury na

*) Jan Nowak: „Pieśń nad Odrą“, poemat z ilustracjami i melodjami przewodniemi. Tarnowskie Góry, 1933, str. 48.

**) Gimnazjum Polskie w Bytomiu.

ŻYCIE KULTURALNE

KOMPROMITACJA NA STODWADZIEŚCIA KILOWATÓW

Niek nie może żądać, aby nasi radjowi zapowiadacze i zapowiadaczki wzdali francuszczyzną z wdziękiem i dźwiękiem rodowych Pryżan. Inne nacje również puszczają w eter bardzo swoistą pronuncjację i akcent francuski: dość posłuchać np. Holendrów, Niemców i nawet Włochów. Ale dwóch przymiotów można od tych naszych popisów ligwistycznych słusznie wymagać: 1) aby tekst był dorzeczny, i 2) aby nie zawierał rażących błędów. Jakżeż jest z temi dwoma skromnymi postulatami?

Do niedawna jeszcze przerwy w piątkowych koncertach Filharmonii warszawskiej były zapowiadane jako „une pause (!) de (tyle a tyle) minutes“. Brzmiało to „pose“ i dla słuchaczy znających język francuski było groteskowem nieporozumieniem, tak jak dla Polskiego Radja skandalem. Ze też lektor Lucien Roquigny, który z Radjem współpracuje, a jest również wytwornym znawcą francuszczyzny, jak polszczyzny, nie położył ręki na tych zapowiedziach, gwarantujących nam kompromitację wszędzie, gdzie dociera nasze potężne Radio, a gdzie zna się elementy języka francuskiego.

Po długich latach ową niedorzeczną „pause“ zastąpił wreszcie możliwyszy nieco „entre-acte“, chociaż i to nie

jest jeszcze najszcześliwsze. Ale ja'by w rekompensacie za to ulepszenie, dostajemy teraz nowe kwiatki. Po co np. tłumaczyć na francuskie imiona polskich autorów i wykonawców? Po co ten „Gregoire“ Fitelberg, „Pierre“ Perkowski (nb. chwala Bogu, że się nazywa Perkowski, a nie inaczej, bo zamiast komicznego tylko dla Francuza „pierrperkowski“ mogłoby wyjść niezbyt smakowitego i dla nas samych...)? Po co zwiastuje ten „Charles“ Szymanowski, skoro znakomity kompozytor pisze się na swych na obczyźnie wydawanych dziełach „Karol“ i jako Karol jest w całym świecie znany? Skończmy z tą nazbyt wysoką dystrykcją, godną zaściankowych francuzomanów z Korzeniowskiego „Kollokacji“, i ich „en voulez vous des b u les?“. Jeszcze większą konsternację musiało wywołać zapowiedzenie „oratorjum“ Piotra Perkowskiego jako „Oratoire“ (!). Wyraz ten oznacza we francuskim k a p l i c z k ę i z muzyką r'c wogóle niema wspólnego. Ape'ujemy do dyrekcji Polskiego Radja, aby zarządziła kontrolę tekstów francuskich, a już conajmniej, aby kupiła do studia słownik francusko-polski. Może i jedno i drugie. Zasięg Raszyna jest ogromny. Po co kompromitować się aż na 120 kilowatów? W. N.

NAUKA

Odnaczenie uczonego. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Ludomił Korczyński, został obrany członkiem honorowym organizacji lekarzy czeskich „Spolek Czechosłowackich Medicu“.

Z Pol. Tow. Historycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie naukowe z odczytem prof. O. Górki p. t. „Wojskowo - polityczna rzeczywistość polsko - kozackich walk z 1648—1649“.

TEATR

„Popielka“ nie żyje. Z Warszawy donoszą nam (tw): Już nie średnie, ani najmłodsze, lecz starsze pokolenie bywalców teatralnych zostało zaskoczzone napewno klepsydram, z której dowiedziano się, że umarła Romana Popiel-Swiecka ulubienica ongi publiczności warszawskiej, jedna z gwiazd teatru Rozmaitości w jego świetnych czasach drugiej połowy XIX wieku. Co do mnie, to przybywszy do Warszawy w r. 1892, zastałem już tylko legendę o „Popielce“, o jej talencie i wdzięku nieopisanym. A od tego czasu upłynęło czterdzieści jeden lat! Istotnie „Popielka“ ustała za sceny ledwie przekroczywszy lat trzydzieści, gdyż wyszła zamaż. Ale jeszcze przed paru laty została zaproszona przez Państwową Szkołę Dramatyczną do wykładów dykcji. Zmarła, licząc lat 84, jeszcze jeden przykład na aktorską długowieczność, utwierdzoną w opinii wiekiem ponad lat 80 takich aktorów jak Leszczyński, Rapacki, Żelazowski i in., a dzisiaj wiekiem niestrudzonego i zawsze młodego Solskiego.

Co grają we Lwowie? Teatr Wielki wystawił sztukę Bus-Feketyego p. t. „Pieńdzące to nie wszystko“, teatr Rozmaitości gra farsę miejscowego autora Raorta „Waterloo“. Dla dzieci wystawiono prze-róbkę Robinsona Kruzoa.

MUZYKA

Dawna muzyka w Warszawie. Piszą nam z Warszawy (tw): Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki znów zasłużyło się dobrze, dając wieczór o programie złożonym z polskich i obcych dawnych dzieł wybitnej wartości. Dyrygował prof. Z Dymmek z Katowic, poważny pianista i kapelmistrz w wykonaniu uczestniczyła doskonała klawesynistka i pianistka J. Wysocka - Ochlewska (koncert klawesynowy Jana Chryściana Bacha), świetna pieśniarka Szymanowska (która śpiewała pieśni sięgające XV wieku), orkiestra kameralna Stowarzyszenia i organista p. J. Koryciński.

Gramofon jako pociecha. Słynna ongi śpiewaczka Felja Litwinne wydała u Piona w Paryżu swoje pamiętniki. Oświadcza w nich, że żyje wspomnieniami swoich sukcesów, odświeżając je słuchaniem swego głosu z płyt gramofonowych.

Śląsku Opolskim, opiewa żyzne łany, dymiące kominy, pracowite ręce i po-bożne serca Polaków z nad Odry — serdeczną do nich apostrofa, aby pielęgnowali polską pieśń, symbol polskiej kultury i siły narodowej. Warto przeczytać „Pieśń nad Odrą“, by pokrzepić się tym ogromem wiary w zwycięstwo polskości, ale by zarazem przypomnieć sobie, że nie skończone dzieło odrodzenia Polski, póki cała brać polska nie znajdzie się pod jednym dachem. „Pieśń nad Odrą“ zapewne nie jest dziełem sztuki, ale ma

OCHRONA PRZYRODY

Nowy rezerwat w Puszczy Dulowskiej. Właściciel majątku Plaza w powiecie chrzanowskim, Adam hr. Starzeński, postanowił z części swego lasu utworzyć rezerwat przyrodniczy. Las ten stanowi ulubione tokowisko cietrzewi i ma wspaniały drzewostan sosnowy z bogatą florą porostów nadzwyczajnych. Roślinność na tym obszarze dochowała się w zupełnie pierwotnym stanie. Nowy rezerwat obejmuje przeszło 268 hektarów powierzchni. Inicjatywa właściciela jest rodna wielkiego uznania. (J. Ml.)

OCHRONA ZABYTEKÓW

Sztuka polska na Pomorzu jest treścią rozpraw zawartych w ostatnim zeszytce kwartalnika „Biuletyn historii sztuki i kultury“. Wśród szeregu prac naszych uczonych znajdujemy prace profesora Un. Poznańskiego ks. dr. Dettloffa, naszego stałego współpracownika, omawiającą „epitafjum Anny Pirnesius w Toruniu“. Wychowankę Uniwersytetu Poznańskiego dr. Chmarzyński pisze o średnio-wiecznych witrażach toruńskich, oraz o obrazie Ukrzyżowania z Lignów na Pomorzu. Podobnie należy zwrócić uwagę na ciekawy przyczynek archiwalny dr. Starzyńskiego, odnoszący się do dzieł polsko-gdańskich stosunków artystycznych w XVII wieku, oraz na szkic inż. arch. Zachwatowicza o attyce na Pomorzu. (J. St.)

SZKOLNICTWO

Przeciążenie młodzieży pracami domowymi omawia w „Pracy Szkolnej“ p. Szurmiak. Autor przyznaje, że nauczyciel musi coś zadawać, że przy dzisiejszym przeciążeniu liczbą uczniów szkoła musi część prac przesunąć poza godziny lekcyjne. Niemniej dziecko winno mieć czas wolny na przechadzkę, na zabawy i musi ono niejednokrotnie spełniać posługi domowe, gdy więc do tego dojdzie dużo zadań szkolnych, następuje przeciążenie. Autor zastanawia się, jak realizować nowe programy bez przeciążania młodzieży pracami domowymi. Zagadnienie to zainteresuje niewątpliwie tak rodziców, jak i nauczycieli. (sn.)

VARIA

„Orlątko“. Pismo dla dziewcząt i chłop-ców polskich wyszło na gwiazdkę w zwiększonym formacie. Przynosi szereg artykułków, opowiadań i wierszy. Wśród autorów widzimy znane nazwiska literackie. Jest tu opowiadanie Gustawa Morcinka, wiersze Jana Sztudyingera, artykuły W. Szalay-Groele P. Cegielskiej, S. Dobrzyckiego i in. Ładnie ilustrowane „Orlątko“ daje dzieciom interesującą lekturę, miłą rozrywkę, jest ich prawdziwym przy-jacielem. (v)

wagę cennego kruszcza jako dokument patriotyzmu i łączności Polski z ziemiami nieodzyskanymi.

Alfred Jesionowski.
Pszczyna.

Jutro:
PARE SŁÓW WYSPIAŃSKIEGO
O PARYŻU
przez
dr. Władysława Folkierskiego.

*) Reyer: „Geschichte der franzesischen Colonie in Preussen“. Berlin, str. 184 — Max Beheim - Schwarzbach: „Hohenzollernsche Colonisationen“. Lipsk, 1878 str. 60.

Pragniesz dobrego oświetlenia,
 lecz trudno Ci wybrać odpowiednią żarówkę. Dowodem właściwie pojętej oszczędności będzie, gdy kupisz szlachetną, pełną wartościową i ekonomiczną żarówkę, która zużywając mało prądu, da dużo światła —



TUNGSRAM

**Pierścień
 śp. ks. arcyb. Cieplaka**

Nowokonsekrowany arcybiskup Marela, który przez dłuższy czas przebywał w Waszyngtonie jako audytor Nuncjatury Apostolskiej, a obecnie został mianowany przez Ojca św. delegatem apostolskim w Japonii, podczas uroczystości sakry biskupiej miał na palcu pierścień, będący kiedyś własnością śp. ks. arcybiskupa Jana Cieplaka. Zmarły biskup - męczennik podczas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych na krótko przed śmiercią ofiarował pierścień ten ówczesnemu delegatowi apostolskiemu w Waszyngtonie, a dzisiejszemu prefektowi Propagandy Wiary, kardynałowi Fumasoni - Biondi, który ze swej strony dał go w przededniu konsekracji arcybiskupowi Marelli.

Opowiedziana podczas audjencji przez arcybiskupa Marellę historia pierścienia światobliwego biskupa polskiego niezmiernie zainteresowała Ojca św. który oświadczył, że i on również posiada pamiątkę po ks. arcybiskupie Cieplaku. Powstawszy ze swego fotelu papież podprowadził arcybiskupa Marellę do wielkiego stołu, znajdującego się na środku gabinetu, i pokazał mu przepiękny krucyfiks z kości słoniowej, przywieziony do Watykanu po śmierci arcybiskupa Cieplaka.

Wiadomość powyższą podały dzienniki amerykańskie, wspominając przy tej okazji w serdecznych słowach śp. arcybiskupa Cieplaka, co świadczy o wielkiej popularności, jaką cieszył się biskup - męczennik w Stanach Zjednoczonych. (KAP)

Zapomniane auto

W lecie 1929 r. zsofer znanej śpiewaczki paryskiej Marty Chenal zjechał do garażu na Polach Elizejskich w aucie swojej pani. — Niechaj auto sobie postoi — powiedział do właściciela garażu i wyszedł. Przeszły w ten sposób 4 lata. Auto stało w garażu i stało. Nikt się nim nie interesował i nikt się nie zgłaszał. Właścicielka auta zapomniała widać o jego istnieniu, gdyż nie płaciła za garażowanie i nie odpowiadała na rachunki, które posyłał jej przez 4 lata zrzędu właściciel garażu. Aż wreszcie zniecierpliwiony podał do sądu o zapłacenie mu 20.000 franków za przechowanie wozu. Należy dodać przytem, że w ciągu tych 4 lat auto wyszło już zupełnie z „fasonu”, stało się niemodne i dzisiaj przedstawia wartość najwyżej 5.000 franków. Jąd oddalił powództwo właściciela garażu, twierdząc, iż sam ponosi winę nagromadzenia się tak wielkiej sumy dłużnej; powinien był znacznie wcześniej sprzedać auto z licytacji. Pani Chenal nie zjawiała się na rozprawę, wyszło jej widocznie z pamięci, iż była właścicielką auta w roku 1929.

**Największa szwedzka stacja
 siły wodnej**

W prowincji Jaemtland w północnej Szwecji wykończą się obecnie największą szwedzką stacją siły wodnej, wyszukującą energię słynnych z piękności wodospadów Kraaangede. Ostatnie sprawozdanie dyrektora towarzystwa, które prowadzi budowę stacji, ilustruje wymownie rozległość pod-

jętego przedsięwzięcia. Gdy obecne stadium prac zostanie wykończony, stacja rozporządzać będzie siłą 60.000 KW, która może być jeszcze w ostatecznym razie podwyższona. Energia elektryczna przesyłana jest na odległość 340 km. za pomocą przewodu o napięciu 200.000 volt do stacji centralnej, skąd będzie dostarczana hutom żelaznym, zakładom przemysłowym itp., daleko na południe. a nawet do Sztokholmu. Grobla przy wodospadach Kraaangede mierzy 215 metrów długości i 18 m szerokości, a wysokość spadku wody wynosi 60 m. Turbiny i generatory znajdują się w ogromnej sali wydrążonej w skale, a woda, po przejściu przez turbiny, przeprowadzona jest tunelem skalnym długości 1400 metrów. Dla dokonania tych prac skalnych zużyto 125 ton dynamitu.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego
 Dziś „Kryśka Leśniczanka”
 Z powodu choroby p. Olginy zamiast „Cosi fan tutte” dziś operetka „Kryśka Leśniczanka”.

W czwartek operetka „Fatinica” z p. M. Nochowiczówną w roli tytułowej.

Z Teatru Polskiego
 Dziś arcykomiczna krotkowiła „On i jego sobowit”. Jutro raz jeszcze „Moja panna mama”. W piątek o godzinie 5 popoł. po cenach zniżonych bajka dla dzieci „Szklana góra” w nowej wystawie Z. Szpingiera.

Z Teatru Nowego
 Dziś, w środę po raz ostatni słoneczna przemila komedia z muzyką „Szczęście w domu” z występem Jadwigi Zaklickiej. Przy fortepianie Aleksander Dorian.

W czwartek próba generalna z farsy „Zgorzenie publiczne” (Skandal w music-hallu). — W piątek premiera dotąd nigdzie w Polsce niegranej znakomitej farsy autora „Hiszpańskiej muchy” i „Hulla di Bulla” F. Arnolda p. t. „Zgorzenie publiczne” (Skandal w music-hallu) z występem Jadwigi Zaklickiej. Przechabawna ta farsa grana była ostatnio w Wiedniu z niebywałym powodzeniem — zdobywając największy sukces sezonu.

**LAMPY RADJOWE
 PHILIPS „MINIWATT”**

uznane za najlepsze na całym świecie.
 Niezawodne w działaniu, trwałe i wydajne
 ng 7162

RADJO

Czwartek, dnia 21 grudnia 1933 r.
 Poznań, (335 m) godz. 7.00 (Warszawa); godz. 12.05 (W); godz. 14.03 notowania giełdy; godz. 15.25 — 17.50 tr. z Warszawy i Krakowa; godz. 17.50 „Z nad krawędzi”; godz. 18.00 tr. z Warszawy i Krakowa; godz. 19.25 — 22.00 tr. z Warszawy; godz. 22.00 „Od kropli w morzu do kryształka śniegu” — wygl. dr. J. Rzośka; godz. 22.05 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanade”; godz. 23.00 tr. z Warszawy; godz. 23.05 d. c. muzyki tan.

Warszawa (412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.05 drobne utwory J. Brahmsa z płyt; godz. 12.35 X-ty koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej; wykonawcy: Orkiestra Filharmonii pod dyr. Józefa Ozimińskiego, oraz soliści; w programie muzyka klasyczna i polska; godz. 15.40 orkiestra jazzowa pod dyr. Br. Szulca; godz. 16.40 „Przegląd czasopism kobiecych” — omówi p. Marja Ankiewiczowa; godz. 16.55 soliści z Krakowa: Celina Nadi (śpiew) i Olga Martusiewiczowa (fortep.); godz. 17.50 „Nowiny rolnicze”; godz. 18.00 odczyt z cyklu „Polska współczesna”; godz. 18.20 sluchowisko z Krakowa p. t. „Światło w grobie” p/g Bertona; godz. 19.25 odczyt aktualny; godz. 19.40 wiadomości sportowe; godz. 19.47 dziennik wieczorny; godz. 20.00 koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Ozimińskiego, solista Janusz Poplawski (tenor); godz. 21.00 „Skrzynka pocztowa techniczna”; godz. 21.15 dalszy ciąg koncertu; godz. 22.00 piosenki w wyk. p. Zofji Terné (płyty); godz. 22.15 muzyka taneczna z kabaretu „Femina” orkiestra H. Golda.

Programy zagraniczne: Rzym: 20.40 „Casa mia, casa mia” — operetka Pietri’ego; Medjolan: 20.40 „Napój miłosny” — opera Donizetti’ego; Hilversum: 20.55 koncert symfoniczny; Paryż: (Radio - Paris) 21.00 „Zydówka” — op. Halevy’ego (akt II) i „Robert djabel” — opera Meyerbeera (akt III); Monachjum: 21.20 koncert symfoniczny.

RADJO aparaty i wszelkie przybory kupisz najtaniej

w specjalnym magazynie
Poznańskie Towarzystwo Radjowe
 ulica Fr Ratajczaka 39. Telefon 34-30.

Pg 6337-50.169

SPORT

Hokej na lodzie

Kalendarz rozgrywek o mistrzostwo okręgu poznańskiego został ostatecznie ustalony przez zarząd związku i uzgodniony przez kluby jak następuje (naturalnie decydującą rolę gra tu pogoda, która np. dziś bodaj, że uniemożliwi mecz „AZS” i „Lechja” o godz. 20; dnia 22 bm. o godz. 20 „Stella” i „AZS”; 24 bm o godz. 12 „Warta” i „AZS” (wszystkie trzy na lodowisku „AZS”) oraz „Lechja” i „Stella” dn. 26 b. m. „Stella” i „Warta” na lodowisku „S. U. S.”; 31 bm. „Lechja” i „Warta”. (wz)

Na poniedziałek „AZS” sprowadza do Poznania „Warszawiankę” na jednym mecz. Następnego dnia we wtorek przyjeżdża na rewanżowe spotkanie „Toruński K. S. Z.” (wz)

Lekka atletyka

W Pozn. O. Z. L. A. wydział spraw sędziowskich, w ciągu sezonu wysłał aż 1270 zawiadomień do sędziów o wyznaczeniu ich. Czynnymi sędziami było 153, przyczem 90 z nich było kandydatami. Z tej liczby 76 przypada na Poznań a 77 na prowincję. Według przynależności klubowej dzieli się sędziowie następująco: „Sokół” 71, „AZS” 44, „Warta” 15, „SMP” 7, a dziewięciu jest niestowarzyszonych. Komisji sędziowskich było w sezonie 95, z czego w Poznaniu 54. Największa komisja, bo składająca się z 60 sędziów urzędowała podczas pamiętnych międzynarodowych zawodów kobiecych z udziałem mistrzyni świata Walasiewiczówny i Weissówny a zorganizowanych z okazji powtórzenia biegu o nagrodę wędrowną „Kurjera Poznańskiego”. Dodatkowo sędziowie czynni byli przy egzaminach do P. O. S., do których np na samym stadionie miejskim zgłosiło się 7739 kandydatów w okresie sprawozdawczym. Najczynniejszymi sędziami byli pp.: Zakrzewski (S) 224 razy, chor. Adamczak (W) 112, Stróżyk (S) 100, Michalski (AZS) 70, Wesselik (S) 62 razy i in. po mniej niż 50 razy. (wz)

Rekordów okręgowych zatwierdził wydział spraw sędziowskich Pozn. O. Z. L. A. ogółem 54, z czego 36 męskich i 18 kobiecych w tem rekordów uzyskanych w hali krytej 16 męskich i 11 kobiecych. Najwięcej rekordów panów ustalili zawodnicy „Warty” — 38, następnie „Sokola” Poznań 10, „AZS” 9 i „Sokola” Leszno 7; rekordów kobiecych „AZS” 29, „Sokół” i „Warta” po 4. (wz)

**W PANIAŁE PIECZYWO
 TO RADOŚĆ GO/PODYN
 PAMIĘTAJCIE
 PRZY ZAKUPACH
 ŚWIĄTECZNYCH
 o prozku do pieczenia**



Pięściarstwo

„Sokół” — „Warta” międzyklubowe zawody odbędą się w drugie święto 26 bm. o godz. 18 w sali „ośrodku” przy ul. Marceilińskiej.

Mecz „Skoda” i „IKP” jeszcze odłożony. W niedzielę odbyć się miało w stolicy to spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski. Obecnie nastąpiła raz jeszcze zmiana terminu, ze względu na niedyspozycję czolowych pięściarzy „IKP”. Zarząd PZB nowy termin wyznaczył na 7 stycznia. (PAT)

Pływanie

Komisja wybrana na przerwanem walnem zebraniu P. O. PZP a składająca się z prezesów wszystkich miejscowych klubów, nie rozpoczęła pracy nad zestawieniem przyszłego składu zarządu okręgu; również nie ustalono loyczczas daty przyszłego zebrania. Wobec tego niewątpliwie okręg poznański stanie na zjeździe delegatów odbywającym się w styczniu w Katowicach bez przedstawiciela zarządu. Ponieważ, wobec poparcia P. Z. P., zjazd przyzna Poznaniowi prawa okręgowego związku, następnne zebranie walne będzie zarazem konstytucyjnym tego związku a likwidacyjnym dotychczasowego okręgu P. Z. P. (wz)

Życie organizacyjne

Nadzwyczajne walne zebranie K. S. „Czarni” w Poznaniu odbędzie się w czwartek o godz. 20 w salce strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka. (kom)

KSIĘGI STANU GWILNEGO

Zgony:
 Dnia 19 b. m. zgłoszono: Daniela Fenglerówna 3 l. 26 d. Rozalja Gromadzińska z d. Wencłówna, wdowa, 83 l. Franciszek Kaczmarek 13 d Zofja Andrzejevska z d. Gałęska, 47 l. Rozalja Mačkowiakowa z d. Kempniakówna 50 l. Maksymilian Ziegler, kapelusznik, 67 l. Anna Rauhut z d. Knapps, wdowa, 81 l. Augusta Franzke z d. Marquardt, wdowa, 82 l. Stefania Kowalewska, uczennica krawiecka 17 l. Dr fil. Jakób Kohn, rabin, 94 l. Franciszek Krzyżański, kupiec samodzielny, 47 l. Jan Horn, emerytowany urzędnik gospodarczy, 76 l. Klara Schultz z d. Walter, 53 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dlaczego R **Dlatego** D
 dotychczas jeszcze nie wszyscy posiadają aparaty radiowe? **A** **że** **J** **ta** **O** **dobrze** **były** **a** **tańsze** **nie** **wie-**
 le warte.

Obecnie już za bardzo niską cenę można nabyć doskonały nowoczesny aparat Pz 5961-48.82 w firmie **Poznańskie Tow. Telefonów** Poznań, Piekary 16/17.

SZLACHETNA i TANIA
Starka Bazarowa
 SKŁAD WIN BAZARU POZNAŃSKIEGO

Pz 6 380-51.57

Praktyczny podarek
 każdemu sprawi radość
Leo
 Magazyn obuwia
 Poznań 27 Grudnia 3
 Tel. 34-19



Kupon na Gwiazdkę
 (Wyciąć i nalepić na pocztówkę)
 Administrację „Kurjera Poznańskiego” proszę o przesłanie drugiego tomu książki Marjana Seydy
„Polska na przełomie dziejów”
 za cenę zniżoną 12 zł z przesyłką pocztową 1,— zł więcej, razem 13,— zł.
 Imię i nazwisko: _____
 Miejscowość i poczta: _____
 Powiat, woj.: _____



Reprezentacja Budapesztu która z remisowała z reprezentacją Warszawy

Ciężkie życzenia wagi 10 tys. funtów

W Londynie zatrzymał się w tych dniach przed elegancką willą w dzielnicy Hyde-Parku samochód ciężarowy, który przywiózł — gratulacje. Przyjaciele właściciela willi, profesora i znawcy sanskrytu, Miller'a, zdobyli się na splotanie uczonemu figla w stylu angielskim. Polecili oni wyciąć na trzech ogromnych blokach granitowych napisy w sanskrycie i zawieźć ten ładunek do willi profesora. Odpowiednio instruowani i wynagrodzeni tragarze nie dali się odwieść służbie profesora od wykonania polecenia i wyładowali wszystkie trzy bloki w ogrodzie przed willą. Profesor wpadł z początku w gniew, ale złagodniał wkrótce, gdy przyrzeczył się bliżej napisom na blokach, stwierdził, iż zawierają one zredagowane prawidłowo w sanskrycie życzenia z powodu 60 rocznicy jego imienia. Oryginalne i niezwykle w swoim rodzaju „karty wizytowe” ważą zgórą 10.000 funtów i są jedynym z pewnością okazem tak ciężkich gatunkowo gratulacji. Dowcip się udał, kosztował naprawdę sporą sumę, ale zato cały Londyn mówi dziś o autorach życzy- nu i o gratulacji. Or.

Bomby lotnicze do żywych celów

O ciekawych ćwiczeniach angielskich samolotów bombowych rozpisuje się obszernie w „Daily Telegraph” jego współpracownik wojskowy. Jako celów pływających do samolotów do rzucania bomb używa się w ostatnich czasach niezatapialnych łodzi wścigowych z załogą, o długości ca 12 m i szybkości 45 km. na godzinę. Załoga i motory łodzi chronione są płytami pancernymi o grubości 12,5 mm. Każda łódź posiada po trzy motory, każdy o sile 1000 koni mechanicznych oraz trzy śruby zapędowe. Jako pocisków używa się bomb wagi 8 do 11 funtów. Bomby te zrzuca się z wysokości 330 do 5000 metrów. Używanie tego rodzaju małych i szybkich łodzi do tych ćwiczeń jest niezmiernie ważne dla osiągnięcia precyzności w obrzucaniu statków bombami.

W ćwiczeniach tych bierze czynny udział kryjący się za pseudonimem Shaw pułkownik Lawrence, który wstąpił się podczas wojny światowej swemi wyprawami na czele Arabów przeciwko Turkom, a który obecnie pracuje nad motoryzacją armii angielskiej. WiP

NA GWIAZDKĘ DLA PAN I PANOW
po cenach bardzo niskich, równie na asygnaty „Kredyt” poleca
KAPELUSZE oraz **CZAPKI** w różnych gatunkach, fasonach i kolorach
TOMAŚEK, Poznań, Poczta 9
Jedyny i specjalny magazyn i wytwórnia kapeluszy dg 2611

Francuski „Panteon dźwiękowy”

Prócz Panteonu, w którym pochowane są szczątki najslawniejszych synów ojczyzny, posiada Francja również „Panteon dźwiękowy”, w którym rejestrowane są i przechowywane głosy sławnych ludzi, nagrane na płytach gramofonowych. Instytucja ta, która powołana została do życia w r. 1927, nazywa się „Musée de la Parole” i wchodzi w skład uniwersytetu paryskiego. Przechowywane są w niej odbitki głosów, zebrane jeszcze dawniej przez t. zw. „Archives de la Parole”. Muzeum posiada w swych zbiorach głosy marszałka Pétaina, Rudyarda Kiplinga, Venizelosa, Barrés'a, Déroulède'a a i wielu innych.

Słynne witraże z Fécamp

Z Nowego Jorku donoszą, że właściciel trustu prasowego William Hearst zgłosił gotowość zwrócenia Francji cennych witraży z Fécamp, które nabył w dobrej wierze, nie wiedząc, że pochodzą one z kradzieży.

Jak już o tem donosiliśmy, niedawno stwierdzono, że te historyczne, z 13 wieku pochodzące dzieła sztuki w czasie naprawy w zakładach państwowych zostały skopjowane: kopje zwrócono kościołowi a oryginalny wywieziono w sposób nielegalny do Ameryki i za dobre pieniądze sprzedano. Nabywcą był właśnie potentat prasowy Hearst. Podobnych nadużyć dopuszczono się również przy naprawie okien w katedrze w Ligny-en-Barrois oraz w Bourges, ale sprawców oszustwa dotychczas nie wykryto.

Kiedy szósty milion?

Liczba radioabonentów w Anglii wynosiła na 31 października rb. 5.768.000 osób. Przyrost w ostatnich miesiącach wynosił: w lipcu 27.000, w sierpniu 29.500, w wrześniu 66.100, w październiku 43.500. Aczkolwiek cyfry przyrostu są wcale wystarczające, trudno się jednak spodziewać, aby przed Nowym Rokiem zaokrągliła się cyfra radioabonentów do 6 milionów.



Rozkosze zimy: Dwie zgrabne łyżwiarki w jeździe zdobywczej.



I milusińska ma swoje radości, gdy mamusia jest łyżwiarką.

Dnia 19 grudnia 1933 r. zasnął w Bogu o godz. 12,30 opatrzonej św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach, mój najukochańszy ojciec, nasz ukochany zięć, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Edmund Mende

właściciel apteki

kapitan rez. W. P., odznaczony Medalem Niepodległości

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 b. m. o godz. 2,30 po południu z kaplicy przedpogrzebowej przy Walech Jana III., na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna w sobotę, o godz. 9 w kościele św. Marcina.

W nieutulonym bólu pozostała

Poznań, ul. Kantaka 7.

córka i rodzina.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

dg 2667

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal” Towarowa 25. Tel. 31-80.

We wtorek, 19 grudnia 1933, o godzinie 9 popoł. zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy i najlepszy ojciec, ukochany zięć i wszwagier, ś. p.

Konrad Hahn

em. wyższy radca krajowy

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 3 po poł. z kaplicy cmentarza ewangelickiego św. Łukasza przy ul. Grunwaldzkiej 46.

zg 2668

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, ul. Mickiewicza 8.

żona, dzieci i rodzina.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal” Towarowa 25. T. l. 3180.

Dnia 18 grudnia 1933 zmarła żona jubilatka Towarzystwa naszego, ś. p.

Klara Schu'tzo va

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 21 grudnia br. o godz. 2.30 z domu żałoby przy ul. Bukowskiej 32, na cmentarz par. św. Michała na Jeżycach. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.
Wypadek 302. Serja 61. zg 20 805/6

Zupełnie świeże czekoladki

wyborne w smaku
umiejętnie zestawiane

oraz

Bonboniery i prezenciki gwiazdkowe

w wielkim wyborze
jakkątniej w firmie

Walerja PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6, ul. 27 Grudnia 3.
Pg 6 370-50 121

Człowiek światowy wie,

że klejnot

to podarek nieprzemijającej wartości. Pierścionki, sygnety, naszyjniki, zegarki bardzo korzystnie w firmie

STEFAN HUBERT

Poznań, św. Marcin 45.

Pg 6 390-51,58





Dnia 19 grudnia 1933 r., o godz. 12.30, zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, nieodżałowanej pamięci Kolega nasz, ś. p.

Edmund Mende

właśc. apteki 27 Grudnia

b. członek Zarządu Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego, kapitan rezerwy W. P., kawaler orderów i członek licznych organizacji i towarzystw.

W ś. p. Zmarłym straciliśmy gorliwego i zanego członka, sumiennego aptekarza, prawdziwego obywatela Polaka o kryształowym charakterze. Cześć Jego pamięci.

Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne
Okręg Poznański.

dg 2066



Dnia 19 grudnia 1933 r., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zasnął w Bogu, ś. p.

Edmund Mende

właściciel apteki.

W Zmarłym straciliśmy świetnego kierownika, zanego oraz pełnego życzliwości dla nas szefa. Cześć Jego pamięci.

zg 20 808

Pracownicy apteki 27 Grudnia.

Poznań, 20 grudnia 1933 r.



Dnia 18 grudnia, o godz. 7 wieczorem, zmarła nagle namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, nasza droga córka, siostra, ciocia i szwagierka, ś. p.

z Wałtrów

Klara Schultzowa

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21. bm. o godzinie 14.30 z domu żałoby przy ul. Bukowskiej 32, na cmentarz parafialny. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 9 w kościele św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi, rodzice, siostra, brat i szwagier.

Poznań, Wrocław, Toruń.

zg 20 804

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

SMIESZ WĄPIĆ?

A wszyscy już wiedzą, że

ZAKUPY I PODARKI GWIAZDKOWE

kupuje się najkorzystniej u Czepczyńskiego.

Perfumy, wody kolońskie, pudry, szminki, mydła toaletowe. Kartonaże zawierające: Perfumy, pudry, etc. gustowne rozpylacze w wielkim wyborze.

OZDOBY CHOINKOWE

Świeczki — Lichtarzyki — Ognie zimne — Girlandy — Lametę
Nici złote i srebrne — Włosy anielskie — Śnieg — Druoiiki

poleca

Fz 6 14748-49.39.100

CENTRALNA DROGERJA

J. CZEPCZYŃSKI

POZNAN, Stary Rynek 8 — Tel. zbior. 45-45. Tel. 33-24, 33-15, 32-38, 31-15, 32-59
Oddział: Drogerja „UNIVERSUM“, ul. Fr. Ratajczaka 38. Tel. 27-49.

WINA

Spirytusy { **RZETELNE**
SMACZNE
NIE DROGIE
dostarczają

Nyka & Posłuszny

Skład Win, Poznań, Wroclawska 33/34,
telefon 11-94

Przysięgli dostawcy WIN MSZALNYCH.

Fz 6275-50.118

PROSZEK Z. KOGUTKIEM
(MIGRENO-NEVROSINI)
USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW.
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOŚTNE i t.p.

PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z. KOGUTKIEM

nr 7 368

Boże Narodzenie

to najlepsza okazja w roku na ładny i praktyczny prezent.

Wybierzcie **APARAT FOTOGRAFICZNY** w firmie:

Foto-Greger

(Kazimierz Greger)

Poznań 3, ulica 27 GRUDNIA 18

Sprawicie Waszym najbliższym niewymowną radość!

Wybór już od zł 20,—!



Fz 6 885-51.40

Jako Podarek

Ucieszy Każdego

Obuwie Rogozińskiego

OBUWIE

Para bucików,
pantofelków, śniegowców,
kaloszy czy bamboszy
ucieszy bardzo obdarowaną osobę.

Olbrzymi wybór!

Niskie ceny!

Doborowy towar!

P 6 163-49.70

FR. ROGOZIŃSKI i s-ka

POZNAN
Stary Rynek 64



Praktyczne podarki Gwiazdkowe

poleca

w wielkim wyborze i cenach
bardzo przystępnych

Czesław Kwiatkowski

skład modnych
artykułów męskich

Poznań, ul. Gwarna 8
TELEFON nr. 20-88.

dg 2 658



Największy wybór

Najtaniej kupisz

Tapety
Linoleum
Ceraty
Dywaniki
i chodniki
wszelkiego rodzaju u

Zb. Waligórskiego
Pocztowa 31.

Przyjmuje się asygnaty
Tow. „Kredyt”
Pg 6258-50.75

PIANINA

niezrównanej jakości jako
prezent gwiazdkowy poleca po cenach niższych
i na dogodnych warunkach spłaty

B. SOMMERFELD,

skład fabryczny pianin
Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

mg 6 962

Masło tańsze!

Masło mleczarskie w hurcie w beczkach około 50 kl.
oddaje i poleca za 3,15 zł kilo franco mieszkanie.

Centrala Mleczarska (Molkereizentrale)

Poznań, Wjazdowa 3, tel. 36-03 dg 2649

Kordziński Władysław

zamieszkały dawniej w Bydgoszczy, rechoce podać odwrotnie
swoją obecną adres na ręce adwokata Bernarda Giszewskiego
w Bydgoszczy, ulica Gdańska 7.

zg 20 808

ŁYŻWY NARTY SANECZKI

oraz wszelkie przybory do sportu zimowego poleca w największym wyborze i najniższej cenie. dr 2534

Katalogi wysyłam bezpłatnie

DOM SPORTOWY

Sw. Marcin 33 - Poznań

Pasy - Weże - Szczelwa
oraz wszelkie artykuły techniczne i laboratoryjne poleca Składnia Spółki Okowicjanej Spółdz. z ograniczoną odpow. Przybory techniczne dla gorzeł i rolnictwa Poznań Al. Marcinkowskiego 20 telefon 11-62 dg 2244



TOREBKI
najnowsze modele, największy wybór.
Manicury - Nesesery - Wałki jako najmiłsze podarki gwiazdkowe poleca:
STANISŁAW JESCHKE
Plac Wolności 10
Wyroby skórzane.

nr 20 807

Rozwiązanie Konkursu

F-y „Chemergon” Poznań, ul. Fabryczna 31

właśc. aptekarz Leon Sikorski

Konkurs p. t. najlepsze hasło dla wyrobów „Chemergon”:

- 1) PASTA DO ZĘBÓW BIAŁYZĄB
- 2) PUDER KOSMETYCZNY VASELAN
- 3) MYDŁO KOSMETYCZNE VASELAN

wzbudził nadspodziewanie wielkie zainteresowanie wśród naszych czytelników. Jury składające się z przedstawicieli świata literackiego, prasy oraz właściciela firmy „Chemergon” przyznało za najlepsze rozwiązanie konkursu pierwsze trzy nagrody następującym 3 osobom:

I-sza nagroda aparat fotograficzny w cenie ca. 150.— zł. p. Irena Krajewska, Poznań, ul. Jakóba Wujka 11.

II-ga nagroda 30.— zł. gotówką p. Barbara Ludobowska, Warszawa, ul. Koszykowa 19 m. 7.

III-cia nagroda 20.— zł. gotówką p. Marja Plater Zyberkova, Poznań, Plac Nowomiejski 3.

Pozatem przyznano 63 nagrody pocieszenia w postaci kartoników zawierających po 1 z konkursowych wyrobów. Pg 6385-51,47

Dwie pierwsze nagrody miejscowe są do odebrania we fabryce za legitymacją, pozamiejscowe wysyła się pocztą. Nagrody pocieszenia będą rozsyłane względnie będzie można je po uprzednim zawiadomieniu również odebrać we fabryce.



Rozmarynowicz

St. Rynek 93.

ROK ZAŁ. 1910.

Pg 6252-50,74



KARPIE KRÓLEWSKIE

oraz wszelkie gatunki żywych ryb

poleca zg 20800

Poznańska Centrala Ryb

Aleje Marcinkowskiego 5. Filja Chwaliszewo 6. Telefon 25-71

Sklepy otwarte od godz. 8 do 21, w sobotę do godz. 18 bez przerwy.

Wanny i piece kąpielowe

Umwalki — Zlewy
K ozety — Armaturę
Rury kanalizacyjne,
wodociągowe-gazowe
i ołowiane
poleca najtaniej

Józef Koska,
Poznań, ul. Dominikańska 5
telefon 53-90 dg 2509

„OZDOBA” św. Marcin nr. 4

Tania Sprzedaż Gwiazdkowa!

Serwisy stołowe porcelanowe	od 39.—
kawowe	8.25
Garnitury szklane 14 części	4.50
umywalniane	4.50
Szklanki szlifowane	0.30
Kieliszki szlifowane	0.35



6 osob. sztuciec
alpakowy 35.—

Platery — menażki
— galanterja metalowa — kryształ
sprzęty kuchenne.

Wielki wybór

Ceny
rewelacyjnie
niskie!

dg 2625



OKULARY, BINOKLE

ściśle w/g. recept PP Lekarzy otrzymasz najtaniej i w największym wyborze w firmie

Kazimierz GREGER

Poznań, ul. 27 GRUDNIA 18.
Dostawca Kas Chorych. Pg 6271-50 95

Kapitalista

jako czynny wspólnik z wkładem 60—100.000 — zł. do wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego w Poznaniu, istniejącego od 30 lat, dobrze zaprowadzonego, mającego znaczne nieruchomości poszukiwany. Pewność kapitału i dobre zyski zagwarantowane. Warunek: rzutk i dobry kupiec. Zgłoszenia przyjmuje „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 51,54. Pg 6387-51,55

Cegielnię

i dachówczarnię w Wielkopolsce, najnowocześniejszej zmechanizowaną, jedną z największych w kraju z wyrobioną firmą i rynkiem zbytu na całą Polskę, sprzedaż lub wydzierżawie Zgłoszenia tylko bardzo poważnych reflektantów przyjmuje „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 51,54. Pg 6388-51,51

NASZE SZLAGIERY GWIAZDKOWE

Świeczki choinkowe paczka 0,35 0,75, ozdoby choinkowe tuz. 0,75, 1,10, 1,20, mydło toaletowe 3 sztuki 0,45—1,35, garnitury do gołeniasz 2,45—3,75, rozpylacze szklane krysz. od 5,50—7,45.
DROGERJA WARSZAWSKA
dg 2657 Poznań, 27 Grudnia 11 — Tel. 20-74.

Podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli naszej, że

Marjan Z. Wróblewski
Bydgoszcz, Pomorska 27

przeszedł być naszym woźcą i niema prawa sprzedawania instrumentów naszych.

Arnold Fibiger,

Fabryka Fortepianów i Pianin
Kalisz, Szopena 9. Pg 6355-5119

Waterman'a

wieczne pióro

to najmiły podarek gwiazdkowy.

Ceny znacznie
zniżone.

Do wiecznych piór
tylko Tg 643

atrament Waterman'a

Ządać wszędzie.

Ostatnia nowość na Gwiazdkę 1933

JAK GRAĆ W BRYDZA

znakomita książka najlepszego brydżysty świata Ely Culbertson'a

Wydanie wytworne
320 str. w pięknej
oprawie płóc. zł 15,—

JAK SKŁADAĆ WIZYTY I PRZYJMOWAĆ GOSCI

oprac. M. Vauban
i M. Kurcewicz.
Cena brosz, zł 3,50,
opr. zł 5,—

M. ARCT - Warszawa

I we wszystkich księgarniach. ng 7288 a

Dla znawców okazja niecodzienna!

I. Polacchi

w języku włoskim dwu-tomowa biografia J. Straszewicza wybitnych mężów, biorących udział w powstaniu w roku 1830. Mnogość pięknych sztychów, dobrze oprowione sprzeda korzystnie administracja „Kurjera Poznańskiego”. zc 20 309

OSTRZEZENIE!
JEDYNA ORYGINALNA
CZEKOLADA
PRZECZYSZCZAJĄCA
DLA DZIECI I DOROSŁYCH

DRASTIN LUBELSKI
LAGODNY RODEK PRZECZYSZCZAJĄCY

DZIAŁA SKUTECZNIE
CZEKOLADKA
15
PREPARAT POLSKI

Każda czekoladka w estetycznej torebce.
Wytwórca Aptekarz J. Lubelski, Warszawa, Długa 18.
Pg 5 680-46,97

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Praktyczne Podarki Gwiazdkowe

trykotaż - pończochy - rękawiczki - bielizna damska i dziecięca - swetry - chusteczki - Garnitury na ślizgawkę - berety - Szale -
—UBRANKA DZIECIĘCE—

Stanisław Schulz

Poznań — St. Rynek 80-82

PRAKTYKA LEKARSKO - DENTYSTYCZNA

w powiatowym mieście Wielkopolski na sprzedaż lub do wydzierżawienia od 1 stycznia lub od 1 lutego 1934 roku. Oferty Kurjer Poznański zg 20 799.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

7. SPRZEDAŻE

Meble
najtaniej **A. Baranowski**
Poznań Podgórna 13
Pg 5426 23,50

Węgiel opałowy

przemysłowy koks, brykiety kopalni górnośląskich i Zagłębia Dąbrowskiego dostarcza tanio — prompt bez zwłoki solidnym reflektantom Biuro węglowe „Słońce”, Katowice Starowiejska 2.
Pg 6383-71,92

Kafle na piec

z gliny szamotowej w pierwszorzędnym wykonaniu dostarcza najtaniej po cenach fabrycznych firma: M. Perkiwicz, Ludwikowo p. Mosina, Składnica w Poznaniu, ul. Składowa 5/7
Pg 6 375-51,42

Piec

kuchennej kaflowej przenośnej tanio
Milich Dolna Wilda 21.
zdg 95 562

Antyków

wyprzedają. Młyńska 4 (Stolarz-
nia). zdg 97 206

Okazyjnie

podarki gwiazdkowe „Lamus” —
Sirzelecka 1 Pg 6255-58,74

Szklanka

0.10: pastkiem 0.15: talerz 0.25:
lampa 0.90 Staszewski Wyspiań-
skiego 15 zdg 95 121

Umywalkę

dębową tanio sprzedam Stolar-
nia. Górna Wilda 24. zdg 89 513

Gramofony — Płyty

najkorzystniejsze źródło zakupu.
F. Falon Poznań Woźna 12.
Pg 5 919-49,15

Salonik
Lamusi Strzelecka 1
Pg 6262-58.62

Antyki
wyprowadza tanio Pocztowa 22.
zdg 97 158

Magazyn mebli
Józef Baranowski
Wrocławska 19
Ceny najniższe. Pg 5427-33.97

Wille - letnisko
leżące położona w Puszczykowie
spiesznie sprzedam Oferty po-
ważnych reflektantów do Kurje-
ra Poznańskiego zdg 95 862

Dobra egzystencja
z powodu familijnego sprzedam
szereg wytwórnie szcetek i pen-
dantów w Poznaniu z kompl maszy-
nery z zapasami towarów i su-
rowców za cenę 3 000 zł. Dostawy
państwowe i prywatne sa do wyko-
nania na ca. 4 000 zł. Niefa-
chowa przyujez Oferty Kurjer
Poznański zdg 97 300

Kryształy
alabastrowe srebra okolicznościowo
Lamusi Strzelecka 1.
Pg 6264-48.65

Pianino
skrzydło. Olejniczak Wolnica 6.
zdg 97 333

Torby szkolne
1.95
teki śniadanki, pa-
rasole Czyste. Szkol-
na 11 - naprzeciw
Szpitala Miejskiego.
Własna pracownia.
Pg 5 744-47.5

Największy wybór
Najniższe ceny
Szkła stołowe - Porcelany 27
Alpaki - Hurtownia Szkła 27
Grudnia 4 I. pietro. dg 2 295

Futra
karakulowe popielicowe, płimwo-
we, sealowe, oraz różnego ro-
daju wydry, biłmy, po cenach
gwiazdkowych poleca Łajewski,
Gwarna 20.

„Antyki“
meble dzieła sztuki za bezcen.
Flasiński Woźna 9.
Pg 6 356-58.93

Radjoodbiorniki
baterijne na prad precyzyjne
korzystnie „Radiolig“ Gwarna 11
Pg 6 360-58.94

Futra
męskie jak nowe okazynie Kom-
is. Woźna 16 Pg 5 863-57.450

Alfa, Szkolna 10
narożnik Jaskółczej zdg 97 235

Biżuterja - Puderniczki
Papierosnice - Albumy
Wyroby alabastrowe
Obrazy
podarki gwiazdkowe wielki wy-
bór. Ceny niskie. zdg 97 236

Blam
australijskie oponsy. Waly Zyg-
munta Augusta 1. m. 8. zdg 97 541

Okazyjnie
sprzedam duży, damski płaszcz
prawdziwy seal, koce, kilimy,
pasiki, aparat elektryczny, ma-
sazu. Focha 80, mieszkanie 10.
zdg 97 546

Sprzedam
buty łódzkie pr. 37, mało używane.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 593

Sprzedam
9 tomów Tierleben Brehmsa i 7
tomów Stigats - Wissenschaft. -
Wyspiańskiego 15, mieszkanie 6.
zdg 97 599

Maszyna
Sincera wpuszczana jak nowa.
Szyperska 3, mieszkanie 3. zdg 97 594

Aparat
kinematograficzny tania sprze-
dam. Strumykowa 6, mieszkanie 19.
zdg 97 574

Uwaga
Wielka wyprzedaż przed gwiazd-
kowa kompletne pokoje kilka ga-
binetów męskich, jadalnie sy-
pialnie saloniki kuchnie, pokój
zdaniści oraz inne meble pojedyn-
czo Polski Dom Komisyjny, Woź-
na 44 przy Starym Rynku.
zdg 97 730

Kanarki
premiowane śpiewaki, samczki
do legu tania sprzedam Majewski,
Aleje Marcinkowskiego 28. m. 26
zdg 97 754

3 pokoje
dobre, kuchnia kompletna 300
zł. Fabryka Mebli Śródką
zdg 96 412/3

Przekonaj się
kapelusze modne -
pulowery, swetry
najtaniej - poleca
najtaniej poleca Pie-
trzykowski, Wielka
8. Pg 6 371-45.32

Pończochy
trykotaże pulowery, rekawiczki,
skarpetki białe najtaniej tylko
Centralny Dom Pończoch Wod-
na 26. zdg 97 275

Praktyczne podarki
gwiazdkowe!
jadalnie - gabinety
męskie - saloniki
bardzo tania. Poznański Dom
Komisyjny, Dominikańska 3.
Pg 6 380-51.39

Meble
najtaniej w Bakosia
ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzy-
żu. zdg 94 276

Okazyjnie
Prezenty gwiazdkowe wazon,
krystalowe figury, lizyżeczki sre-
brne Staszewski, Wyspiań-
skiego 15

Pianino
okazyjnie. Nowaczyk, Górna Wil-
da 30 Pg 6263-58.6

Pończochy
to rzecz zaufania. Chcąc
dobrze pończochy kupić
proszę udać się do zna-
nego specjalnego ma-
gazynu pończoch i re-
kawiczek. A. Szymański,
Poznań, św. Marcin
1 przy placu Świę-
tokrzyskim. Wielki wy-
bór - ceny najniższe.
Pg 5468/69-46.97

Extra i Era
dobre i tania baterie anodowe
nabędziecie tylko w firmie „Ogni-
wo“ Poznań Wielkie Garbary 19
Pg 6 335-50.162

Najtaniej kupisz
brylanty złoto srebro, sztuczne
tylko w firmie S. Szczepeński,
Poznań, Plac Wolności 11 (pod
filarami) Wielki wybór! Ceny
konkurencyjne! zdg 96 195

Skład kolonialny
delikatosew i tytoni dobrze za-
prowadzony w ruchliwej ulicy
zaraz sprzedam Adres wskazać
Kurjer Poznański zdg 97 554/5

Gabinet
męski debowy, różne inne meble
instrumenty muzyczne rozmaite-
ści najtaniej Dom Komisyjny,
Słowackiego 29 zdg 97 612/3

1,35
sweterki, bluzeczki nowości 3.50,
berety szale trykota ciepłe, poń-
czochy skarpetki za bezcen. Wie-
kie Garbary 10. zdg 97 660/1

Okazyjne kupno
gwiazdkowe!
**Piękne garnitury klu-
bowe, skórze - gobelinie**
eleganckie fasony, bajecznie ta-
nio. Poznański Dom Komisyjny,
Dominikańska 3. Pg 6 379-51.38

Gwiazdkowy prezent!
obrazy olejne oryginalne
bardzo piękne, wyjątkowo tania.
Poznański Dom Komisyjny, Do-
minikańska 3. Pg 6 378-51.37

Gramofony
wałki, szafki, płyty, tania. St.
Pielczyński, 27 Grudnia 1.
Pg 6 376-51.33

Czapki
przepisowe dla wszystkich urze-
dów szkół, wojska, towarzyszy
i dla S. M. P. w cenie po 2 zł.
30; chłopiec w cenie po 1 zł. 60
gimnazjalne w cenie po 1 zł. 25
wykonuje również z dostarczo-
nego materiału oraz furzane z
dostarczonych skórek po cenach
najniższych. Poznań ul. Wroc-
ławska 13. m. 11. zdg 97 412/13

Centrala swetrów
Rymarowicz Pocztowa 1 poleca
swetry damskie męskie dziecięce
w olbrzymim wyborze.
zdg 24 77/8

Na gwiazdkę
narzędzia dla rzemieślników i
dzieci szkolnych poleca niżej cen-
fabrycznych Czachowski, Wie-
ka 13. zdg 97 727/8

Pianina Bettinga
mierzowniana jakość o równym
pięknym brzmieniu Ceny niskie i
niezwykle dogodnie warunki spła-
ty. Ilustrowane katalogi i cen-
niki bezpłatnie. Fabryka fortepia-
nów, Leszno składowca Ratajcz-
ka 28. zdg 2 662

Radjo
prad zmienny komplet tania. -
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 97 755

45 rogów
burko, lustro, maszyna do szy-
cia, teszink. - Wrocławka 22.
m. 6. zdg 97 731

Tylko Wroniecka 24
Tylko Wroniecka 24
Tylko Wroniecka 24
w Hurtowni Porcelany najodpo-
wiedniejsze prezenty gwiazdkowe
zdg 97 715

Pianino
tania. Kreta 6. m. 11. zdg 97 720

Lyżwy
z butami nr. 40 tania sprzedam.
Poznańska 44. m. 22. zdg 97 748

Wiolonczello
sprzedam okazynie. Wrocław-
ska 28. m. 30. zdg 97 700

Zakład fryzjerski
w śródmieściu. 10 obsłuż. zapro-
wadzony, dobremu fachowcowi
zaraz sprzedam lub oddziałowi.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
nr 4 786

Gabinet
debowy klub w skórze sprzedam
okazyjnie. Obieżyć można godz.
2-5. Bukowska 43, mieszkanie 3.
zdg 97 749

Gramofon
szafkowy, płyty, tania. Wielkie
Garbary 44 - 7. zdg 97 688

Skład tytoniu
trzykokołowe mieszkanie powodu
objęcia innego przedsiębiorstwa
zaraz do sprzedania Karalus,
Marszałka Focha 25. zdg 97 686

Urządzenie
składowe sprzedam 40 zł. Pala-
ca 32. zdg 97 673

„Standar“
pieca kafilowe
najlepszy i najtaniej system
ogrzewniczy, dostarcza franko
mieszkanie, po cenach obni-
żonych, firma: M. Perklewicz, Lu-
dźkowsko P. Mojsina, Składowca 57.
Poznań. ul. Składowca 57.
Pg 6 382-51.41

Głośnik akumulator
sprzedam, Kantaka 7. m. 10.
zdg 97 783

Łóżecko
z materacem. Bóżnicza 15, mie-
szkanie 4. r. 4 729

Futro
dobre męskie tania na sprzedaż.
Śródką Rynek 12 mieszkanie 6.
od 5-7 zdg 97 662

Wskutek śmierci
właścicieli sprzedam całkowite
urządzenie kilkopokojowe. Obje-
żyć 0-1, 2-5. Szyperska 20, mie-
szkanie 3. Tg 680

Zabawki
za bezcen kupisz
Papier - Zabawki św. Marcin 64
zdg 97 668

Panna Anna
najnowszy przebieg na płycie gra-
mofonowej do nabycia w firmie
Kastor św. Marcin 55. dg 2 617

Futro
męskie wyjątkowo tania. Skrzyta
1. m. 5 zdg 97 689

Futro
męskie czarne sprzedam. Półwiej-
ska 7, mieszkanie 8 zdg 97 751

Piece
Szrajbera
z kafil stalowych
Trwale, Hermety-
czne, Oszczed-
ne i tania. -
Oszczedność 50%
opali. Zbedność
remontu. St. Ko-
walski, Poznań,
pl. Wolności 17.
tel. 29-76.
nr 7 253

Półwiejska 11
Półwiejska 11
Półwiejska 11
Olszewski

kapelusze koszule krawaty, -
czapki, szale getry, rekawiczki
najtaniej zdg 97 723

Nadwyzczajna okazja
Pianino czarne kryżowe 580 zł.
japoński pudel malej rasy oraz
futro damskie płimwoce jak no-
we Zgłoszenia Polski Dom Kom-
isyjny, Woźna 44 przy Starym
Rynku. zdg 97 740

Leonardyn
tresowany. Sw. Marcin 62. m. 12
zdg 97 672

Skład
dobre sprzedam - lub przyjmie
wspólnika Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 97 666

Fortepian
Fiedlera kryżowy krótki, okazynie.
Male Garbary 11, mieszkanie 14
zdg 97 648

Antyki
meble, obrazy kryształ, świecz-
niki na sprzedaż. Skarbowa 4,
partier lewo. zdg 97 642

Dywan perski
350x250 na sprzedaż. Skarbowa
4, mieszkanie 8. zdg 97 641

Restauracja
koncesja mieszkaniem śródmie-
ściu na sprzedaż. Adres Kurjer
Poznański zdg 97 637

Pianino
tania sprzedam. Kraszewskiego
9, mieszkanie 4. zdg 97 630

Skład
papieru względnie urządzenie z
towarem sprzedam tania z po-
wodu wyjazdu. Chwaliszewo 9.
zdg 97 623

Nowoczesny
wózek dla łalki i fortepian dzie-
cięcy sprzedam Piekary 18 mie-
szkanie 5. zdg 97 595

Okazyjnie
stół debowy pościągany sprzedam
i łyżwy nr. buta 42. Adres Kur-
jer Poznański zdg 97 592

Smoking
i frak - średnia figure sprzedam
od 7-9 wieczór. Adres wskazać
Kurjer Poznański zdg 97 553

Buty
filcowe myśliwskie, nowe oka-
zyjnie za 55 zł. Adres Kurjer
Poznański zdg 97 557

Skład
kapeluszy damskich położony w
bardzo dobrym punkcie Poznania
od szeregu lat zaprowadzony b.
dobrze prosperujący, z powodu
choroby od zaraz na sprzedaż.
Łaskawe zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 96 990

1. KAMIENICE
Administracji domu
poszukuje prawnik. Bardzo po-
ważne referencje. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 97 402/3

Kamienicę
centrum Gniezno ewentl. składem
zaliczka 20.000. - sprzedam. Oferty
tylko Poznań, Skrzytka pocztowa 54
zdg 97 499

Dom
Stary Rynek, ewtl. wolnym skła-
dem. Zaliczka 30.000. - Zgłosze-
nia Skrzytka pocztowa 54.
zdg 97 500

2. PIENIADZ
600
współniczka do pensjonatu przy-
jme. Oferty Kurjer Poznański
zdg 97 536

Trzykokołowe
komfort, czynsz 60 dwupokojo-
we 30. Informacja Metelski, Pod-
górna 6 - 6. zdg 97 738

List hipoteczny
15 000 zł w złocie płatnych za 3
lata. I hipoteka na pierwszo-
rzednem gospodarstwie sprze-
dam. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 97 309

10 000 zł
pożyczka na przeciąż 3 miesięcy.
wielkie oprocentowanie, pewna
gwarancja. Zgłoszenia Kurjer
Pozn. zdg 97 683

Kto pomoże
uczniemu właścicielowi mnie-
szej fabryki wyrobów artykułów
codziennej potrzeby pożyczka 500
zł na dogodnych warunkach?
Oferty Kurjer Poznański
zdg 97 301

3. LETNISKA
I UZDROWISKA

Zakopane
chrześcijański pensjonat „Szope-
nówka“ ul. Jagiellońska tel. 269
pod solidnym i fachowym zarzą-
dem właścicieli daje gwarancje
pewnego zadowolenia zdg 96 512

Zakopane
„Florida“ nowoczesnie urządzonej
pensjonat Marty Parzyńskiej przy-
jmuje zamówienia na stycznia. Ul.
Chałubińskiego, telefon 554.
nr 7 247

6. OZENKI

Szatynka
lat 35, średniego wzrostu solidna
religijna z dobrego domu niedzi-
siejszych poglądów na stałej po-
sady szulka meza kupca lub u
rzędnika do lat 47. Łaskawe zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 97 604

Nie
biedna, przytójna chciałaby poz-
nać inteligentnego przystojnego
pana na salem stanowisku w wie-
ku 28-35 Cel matrymonjalny.
Łaskawe zgłoszenia nieanonimo-
we proszę skierować do Kurjera
Poznańskiego zdg 97 587

Prokurent
kawaler, lat 30, na posady sta-
łej poszukuje panny w celu ma-
trymonjalnym Oferty lecz po-
ważne z fotografią proszę skier-
ować pod zdg 97 610 do Kurje-
ra Poznańskiego

Wdowa
po 40 inteligentna, majątkiem
30 000 poszukuje samotnego, star-
szego pana tych samych zalet,
celem zamężności. Rzecz bar-
dzo honorowa. Oferty z foto-
grafia proszę skierować do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 97 582

Kulturalny
kawaler, lat 44, ożeni się z pan-
na lub wdowa do lat 50. Posagu
6 000 złotych. Zgłoszenia Kurjer
Pozn., Poznań, pod zdg 97 702

4. OSOBISTE

70-letniej
pani skradziono 600 zł za które
chciała nabyć mieszkanie. Znaj-
duje się w rozpaczyliwym poło-
żeniu bez mieszkania i bez środków
do życia. Prosi współczujących o
przytułek lub pomoc pieniężną.
Łaskawe oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 97 609

Jeanetto
zatelefonuj do mnie o 11 rano -
Orljan. zdg 97 551

11. KUPNA

Poszukuję
kupna piekarni z domem lub bez
na prowincji Oferty Kurjer Po-
znański zdg 97 582/3

Mebel używane
przedmioty domowego użytku
kupują przyjmują w komis Dom
Komisyjny, Wroniecka 6/3.
Pg 5 463-43.40

Dom - wille
nowa bez pośredników gotówka
28 tys. kupie. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 96 341

Sypialnie
kuchnie, łazanke i piec westfal-
ski kupie. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 97 585

Bujane
krzesło tania Oferty Kurjer Po-
znański zdg 97 597

Kupię
okazyjnie za gotówkę dobry sto-
lowy pokój i maszynę do miesania.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 97 603

Lampy radjowe
grzejnik elektryczny do gotowa-
nia kupie. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 97 606

„Leica“
używana kupie. Oferty cena Kur-
jer Poznański zdg 97 570

Używany
magiel kupie Oferty Kurjer Po-
znański zdg 97 590

Parcele
kupie. Cene i wielkość Kurjer
Poznański zdg 97 618

Bechsteina
Blüthnera kupie Oferty Kurjer
Poznański zdg 97 631

Album
znaczkowy kupie Dabrowskiego
24 - 17. zdg 97 695

Pieczek
kafkowy, przenośny kupie. -
Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 691

Tarcz prasowa
(dzielona) ca. 150 mm szerokości,
1 700 mm średnicy, 60 mm wierce-
nie, nowa albo używana kupie.
Oferty z ceną pod nr. 51.43 do
„Par“, Al. Marcinkowskiego 11.
Pg 6 381-51.40

Sztańce
tak i inne przyrządy potrzebne
do fabrykacji nakretki blasza-
nych z gwintem ewentualnie w
używany lecz dobrym stanie
kupimy Oferty do „Par“, Aleje
Marcinkowskiego 11 pod nr. 51.51
Pg 6 374-51.31

Wannę
emaljonowaną kupię dobrym stani-
em Sw. Czesława 19 a, mieszka-
nie 7. zdg 97 732

Beczki próżne
(siedziówki lub od ogórków do
wysyiki kapusty kiszonej) poszu-
kujemy w dobrym stanie; czyste
z mocnymi obrczami i wiekami.
Ostateczne oferty od 100 do 1 000
sztuk loco stacja Kotowicko
najlezy skierować do Maj. Koto-
wicko, pow Jarocin. nr 7 252

Kupię
dywan linoleowy 3½x4 m Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 97 666

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
siedmiopokojowe mieszkanie -
komfortowe. Matejki 43/49, -
portier. zdg 97 483

7 pokojowe
przy Matejki 58 naprzeciw cen-
trum Parku Wilsona wolne re-
montowane, czyste wodne ogrze-
wanie, Zgłoszenia portier lub te-
lefon 7161. zdg 97 420

6
ewentl. 5 pokoi II. pietro, 2 bal-
kony, system korytarzowy przy
ul. Prusa 1 od I. I. lub 15 I. 34
ul. Wrocławska Informacji udzieli
właściciel domu L. Mroczkowski,
Przeznica 5. zdg 97 572

Mieszkania
3, 4 pokojowe komfort słoneczne
I II pietro Focha 123 wydzier-
zawł właściciel Łódzowa 1 mie-
szkanie 4 zdg 97 579

Dwupokojowe
kuchnia w ogrodzie. Górczyńska
7. zdg 97 559

Dwupokojowe
Debiec, Wiśniowa 73. zdg 97 564

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne, centralne
ogrzewanie ciepła woda. Gro-
dziska 6, przy Ostroroga. zdg 97 565

Czteropokojowe
komfort, ogród, Luboń, Dworco-
wa 4, od właściciela lub Wielkie
Garbary 8. m. 6. zdg 97 647

Sześciopokojowe
Ogrodowa 12 III. pietro od
stycznia. zdg 97 624

4
pokojowe mieszkanie od zaraz
do wynajęcia. Zak. Różana 14.
zdg 97 718

Mieszkanie
sześciopokojowe. Matejki, telefon
35-68.

Warształ
wolny. Poczta 29. zdg 97 620

Skład
dwa pokoje kuchnia wolna. Poczta 29. zdg 97 621

Lokal
restauracyjny z ogrodem zaraz wydzierżawia. — Starościńska 1. właściciel domu zdg 4 735

Młyn z zabudowaniem pewną egzystencją
wprost z większej majetności położonej w najurodzajniejszej okolicy Wielkopolski, nadzwyczajna sposobność zakupu i sprzedaży zboża maki, Boczka główna kolej aż do młyna urządzenie młyna systemu „Wetzig” nowoczesne dwa kruszki walcowe z działalnością 100 ctr. maki w 24 godzinach nabijanie mieszkalne i składnicowe oddzielną sieć — cały obiekt 50 000 zł Oferty poważnych reflektantów pod 6674 do Biura Ogłoszeń Kosmos. Poznań Zwierzyniecka 6 ng 7 251

21. LICYTACJE

Balans
czwartek 21. 9.30 spedytor Mewes. Św. Wojciecha. zdg 97 724/5

22. ZGUBY

Różaniec srebrny
zgubiony w centrum do ul. Burkowskiej za wysokim wynagrodzeniem proszę oddać Kromczyńska. ul. Ogrodowa 16 II. zdg 92 270/1

TEATRY

Poznań, środa, 20. 12.
TEATR POLSKI: Dziś — „On i jego sobowtór”.
Czwartek, 21. 12. „Moja panne mama”.
TEATR WIELKI (Opera): „Kryśka Leśniczanka”.
Czwartek, 21. 12. „Fati-nica”.
TEATR NOWY: Dziś — „Szczęście w domu”, występ Jadwigi Zaklickiej po raz ostatni.
Czwartek, 21. 12. Przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej z farsy „Zgorszenie publiczne” (skandal w Music-hall’u).
Piątek, 22. 12. „Zgorszenie publiczne”, prapremjera, występ Jadwigi Zaklickiej.

Bydgoszcz, czwartek, 21. 12.
TEATR MIEJSKI: „On i jego sobowtór”.
Piątek, 22. 12. Przedstawienie zawieszono.

KINA
APOLLO METROPOLIS
NAJTAŃSZE PROGRAMY NAJLEPSZE
KINA
Poznań, środa, 20. 12.
APOLLO: „Hallo — Londyn”.
CORSO: „Samotny Orzeł” oraz „Siedm Twarzy”.
COLOSSEUM: „W mrokach Wielkiego Miasta”.
METROPOLIS: „Pod Twoją Obronę”.
ORZEŁ: „Król to ja”.
ODEON: „Dobranoc Wiedniu”.
PROMIEN: „Dzwonnik z Notre Dame”.
RENAISSANCE: — „Noca Portowe”.
ROXY: „Muszę Cię zdobyć”.
SŁONCE: „S. O. S.” Góra Lodowa”.
SFINKS: „Licytacja miłości — Sari Maritzy”.
TECZA-Lazarz: „Sterowiec S. A. 3”.
TECZA-Wilda: „Zaugu”.
WILSONA: „Quick”.

Bydgoszcz, czwartek, 21. 12.
APOLLO: „Samarang”.
ADRIA: „Hallo Paryż — hallo Berlin”.
BAŁTYK: „Przygoda jednej nocy”.
KRISTAL: „Mumja”.
MARYSIENKA: „Kobieta z Monte Carlo”.
REWJA: „Każdemu wolno kochać”.
SŁONCE: „Spalone mosty”.
WOJSKOWE: „Lotnik z Kalifornii”.

Zgubiono
damski zegarek srebrny (większy) w skórzanej bransoletce. Proszę oddać za wynagrodzeniem. Cybulski Patr. Jackowskiego 41. zdg 97 567/8

23. ROZMAITE

Rysownik - kreślarz
wykonuje napisy godła. litery, również techniczne bardzo tanio. Poznań. ul. Wrocławska 13 m. 11 zdg 97 408/9

Kwiaty, palmy do dekoracji kościołów
zakładów salonów i t. p. w pięknym wykonaniu, wielkim wyborze poleca Centrala Sztucznych Kwiatów Wrocławska 19 Wajczak. zdg 97 713/4

Odkurzanie dywanów
szybko i tanio. Telefon 1998. zdg 96 197

Ciała
swedzenie oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age z kognikiem. Idealny nieszkodliwy kosmetyk usuwający wszelkie naskórki ng 4512

Strojenia
reparacje fortepianów fachowo. tania. Fillecki, Kreta 7. — 1. Pz 5 918-48.181

Niebywała okazja Gwiazdkowa
plaszczki lekarskie ochronne białe i kolorowe, fartuchy, jaszki rzeźnicze i cukiernicze poleca po cenach fabrycznych Fabryka Bielizny, Dom Piócen. J. Schubert Wrocławska 3. Pz 5862-48.61

Oscba
intelig. z braku posady w skrajnej nędzy prosi szlachetne osoby o małą pomoc finansową lub resztki obiadu. Łaskawe oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 811

Znana
wrocławianka Adarelli przeprowadza przyszłość z cyfr. kart. Podgórną 13. mieszkanie 10 front. zdg 97 635

Eleganckie
ubrania frakowe i smokingowe wypożycza Nowa 1 I. piętro. zdg 97 744

Pracownia Gorsetów „Wanda”
Gorsety na miarę Gorsety gotowe — Pasy do ciąży — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparaty gorsetów. Rataczka nr 97 parter. zdg 97 656

Koncesja
na wyszynk potrzebna. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 515/16

25. MUZYKA

Saksofonista
tenor potrzebny. Oferty fotografiami do Torunia Jeczmienna 29 mieszkanie 2 ng 7 245

Pianista (accordeon) saksofonista
pierwszorzędni potrzebni do zespołu pierwszego stycznia. Oferty z dziećmi pod „Miodzi” Kurjer Poznański Gdynia ng 7 246

Jazzbandzista
z akordeonem i pobożnym instrumentem poszukiwany od 26. XII. 33 Oferty Kurjera Poznańskiego dg 2 661

Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania
Maszynki do miesa
Wagi kuchenne
Wagi decymalne
Garnki żelazne
Garnki emaliowane
Magle domowe
Karnisze do okien
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
Pz 6 384-51.46

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Młynarz
z długoletnią praktyką poszukuje pracy, możliwie samodzielnej. Zna prowadzenie motorów i reparacje. Oferty Orodnowy zdg 96 504

Sekretarza
adwokackiego posady poszukuje. Poważne referencje. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdg 97 404/5

Student prawa
lat 29 był kierownik biura z bystrym zmysłem orientacyjnym, dzielny referent dyskusji, rozpraw z zdaniami: redakcyjnymi, posiadający wszechstronna praktykę biurową i organizacyjną, poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej referenta sekretarza korespondenta dziennikarskiego, administracji domu zreszta przyjmie każdą posadę, nawet woźnego. Bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdg 97 408/7

Gospośnia
poszukuje posady od 1 stycznia do całego prowadzenia gospodarstwa domowego do samotnej osoby, najchętniej wdowa, zna dobrze gospodarstwo wiejskie, miejskie sztydelkowanie i haft. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 540

Panienska
z lepszej rodziny, ukończonym kursem gotowania, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdg 97 209

Stangret
chłdowca remontów 4-letniemi świadectwami kawaler przyjmie posadę Oferty agentura Kurjera Poznańskiego Stefaniak Wysoka pow. Wyrzysk. ng 7 235

Kucharka
młodsza poszukuje posady w majątku na prowincji, zna wszelką pracę w kuchni, włączając się w życie. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 358

Rządca - gorzelnik
ślazak lat 30 szkola rolnicza 14 lat praktyki w wzorowych gospodarstwach chodowych, obeznany z kierownictwem cegielni, dobre świadectwa i referencje z powodu zmiany właściciela poszukuje zaraz posady Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 463

Kowal - maszynista
z egzaminem kucia koni szuka pracy na majątku od zaraz lub 1. 4. 34. Stanisław Kurt. Obrz. powiat Wolsztyn. zdg 97 378

Rządca
gospodarczy z dłuższą praktyką, na ostatniej posadzie 10 lat z powodu sprzedaży majątku poszukuje posady od 1. 1. 34 lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 97 507

Sierota
poszukuje posady do dzieci. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 646

Pielęgniarka
z praktyką poszukuje posady — najchętniej niemowlę Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 586

Dziewczyna
kucharka z kuchni warszawskiej, długoletnie świadectwa, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 674

27. WOLNE MIEJSCA

Urzędniczka
gospodarczego, samotnego skromna pensja przyjmie od 15 stycznia. Majetność Gluchowo — poczta Komorniki, powiat Poznań. zdg 97 305

Podróżujący
z branży rolniczej na stanowisku znajdzie stały uboczny dochód — Zgłoszenia, podaniem referencji i obecnego działu pracy pod „Dochód” do „Par” Al. Marcinkowskiego 11. 51.18. Pz 6 355-51.18

Ucznia
inteligentnego do majlarni sztyd od zaraz. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 605

Agentów
do sprzedaży maszyn do szycia poszukuje firma Singer, 27 Grudnia 5. zdg 97 669

Młodszy
czeladnik krawiecki lub krawcowa do ręki miarowa praca od zaraz Kanałowa 13 miesz. 18. zdg 97 671

Majstra ślusarskiego
przyjmie poważne fabryka maszyn na prowincji. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego ng 7 236

Fryzjerka
potrzebna na stałe Matejki 48/49 zdg 97 629

Fryzjer
wypomóżka potrzebny. Matejki 48/49. zdg 97 633

Fryzjerka
pomocnik fryzjerski, 50 procent, potrzebni. Kozia 19. zdg 97 670

Panna
lat 23 przyjmie jakiegokolwiek posadę u adwokata od zaraz w celu dopomożenia w spadku z Ameryki. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 598

Krów
10 wstawi rolnik lub gotówkę przy objęciu posady pod dyspozycję. Łaskawe oferty Kurjera Poznańskiego ng 4683

Szukam
jakiegokolwiek posady z kaucją — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 176

Dziewczyna
nawekroś uczciwa, pracowita, z gotowaniem, długoletnie świadectwa do prac domowych szuka posady od 1 stycznia. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 650

Fryzjerka
potrzebna Wielka Garbary 58. front. zdg 97 747

Biurowa (y)
działna siła dochód 200 miesięcznie Warunek: pożyczka 1 200 — pierwszorzędnie zagwarantowana zdg 97 746

Bufetowa
gotówka 150 potrzebna Informacje Poznań Wielka 14. mieszkanie 11 zdg 97 745

Prasowaczka
może się zgłosić zaraz Lazarz — Adama Jeskego skł. 29. zdg 97 545

Fryzjer — fryzjerka
wypomóżka. Poznańska 24/26. zdg 97 628

Fryzjerka
potrzebna. Kanałowa 3. zdg 97 687

Fryzjerka
potrzebna na stałe Matejki 48/49 zdg 97 629

Fryzjer
wypomóżka potrzebny. Matejki 48/49. zdg 97 633

Fryzjerka
pomocnik fryzjerski, 50 procent, potrzebni. Kozia 19. zdg 97 670

Biuralistka
początkująca zdolna zaraz Zgłoszenia Kurjera Pozn. zdg 97 560

Fryzjerka
Stary Rynek Wiankowska 33. zdg 97 626

Fryzjerka
Skarbowska 4 zdg 97 645

Fryzjerka
manikurzystka zaraz Hotel Polonia. Grunwaldzka 18 zdg 97 640

Pomocnik
i fryzjerka potrzebni. Półwiejska 38 a. zdg 97 625

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Przemysłowa 33. zdg 97 664

Fryzjerka
stała posada. Wodna 7. zdg 97 726

Praktyczny podarek gwiazdkowy to OBUWIE po cenach najniższych z chrześcijańskiej firmy **ST. JAKUBOWSKI, Poznań,** Centrala: Stary Rynek 91, wejście z ul. Wronieckiej. Oddział: Centrala Obuwia, Kramarska 19/20 nawet bez gotówki bo na asygnaty „Kredyt”.

Książkowa
potrzebna od 1. 1. 34. Pełne wolne utrzymanie oraz mała pensyja. Zgłoszenia: Młeczarnia Parowa. Miłosław, powiat Września. zdg 97 708

Ogrodnik - szofer
długoletnia praktyka, dobre referencje, zna obsługę elektrowni przyjmie posadę. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 550

Energiczny
rządca kawaler inteligentny — zmieni posadę od 1. 1. 34. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 566

Kucharka
z dobrem gotowaniem przyjmie posadę w mieście w lepszym domu. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 584

Kucharka
restauracyjna, z kuchni warszawskiej, długoletnie świadectwa, szuka posady. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 675

Księgowy
wytrawny bilansista poszukuje posady zakładu, reguluje księgi Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdg 97 750

Rutynowana
gospodyni pierwszorzędna siła, długoletnia praktyka lat średnich dbająca o dobre pastwa, czystość, na zna kuchnię wykwinna i jak też skromna smaczna, wyborowe ciasto, chleb drobiu, chętnie wyjazd. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 741

LENKA
Poznań, św. Marcin 34 naprzeciw ul. Gwarnej Naprawa słucharek. — Modernizacja aparatów Ładownia akumulatorem. Pz 5 436-40.87

Przedpłata
na miesiąc styczeń 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystości: wych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76 35-24 i 40-72.

Fryzjerka
potrzebna Wielka Garbary 58. front. zdg 97 747

Biurowa (y)
działna siła dochód 200 miesięcznie Warunek: pożyczka 1 200 — pierwszorzędnie zagwarantowana zdg 97 746

Bufetowa
gotówka 150 potrzebna Informacje Poznań Wielka 14. mieszkanie 11 zdg 97 745

Prasowaczka
może się zgłosić zaraz Lazarz — Adama Jeskego skł. 29. zdg 97 545

Fryzjer — fryzjerka
wypomóżka. Poznańska 24/26. zdg 97 628

Fryzjerka
potrzebna. Kanałowa 3. zdg 97 687

Fryzjerka
potrzebna na stałe Matejki 48/49 zdg 97 629

Fryzjer
wypomóżka potrzebny. Matejki 48/49. zdg 97 633

Fryzjerka
pomocnik fryzjerski, 50 procent, potrzebni. Kozia 19. zdg 97 670

Biuralistka
początkująca zdolna zaraz Zgłoszenia Kurjera Pozn. zdg 97 560

Fryzjerka
Stary Rynek Wiankowska 33. zdg 97 626

Fryzjerka
Skarbowska 4 zdg 97 645

Fryzjerka
manikurzystka zaraz Hotel Polonia. Grunwaldzka 18 zdg 97 640

Pomocnik
i fryzjerka potrzebni. Półwiejska 38 a. zdg 97 625

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Przemysłowa 33. zdg 97 664

Fryzjerka
stała posada. Wodna 7. zdg 97 726

Praktyczny podarek gwiazdkowy to OBUWIE po cenach najniższych z chrześcijańskiej firmy **ST. JAKUBOWSKI, Poznań,** Centrala: Stary Rynek 91, wejście z ul. Wronieckiej. Oddział: Centrala Obuwia, Kramarska 19/20 nawet bez gotówki bo na asygnaty „Kredyt”.

Książkowa
potrzebna od 1. 1. 34. Pełne wolne utrzymanie oraz mała pensyja. Zgłoszenia: Młeczarnia Parowa. Miłosław, powiat Września. zdg 97 708

Ogrodnik - szofer
długoletnia praktyka, dobre referencje, zna obsługę elektrowni przyjmie posadę. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 550

Energiczny
rządca kawaler inteligentny — zmieni posadę od 1. 1. 34. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 566

Kucharka
z dobrem gotowaniem przyjmie posadę w mieście w lepszym domu. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 584

Kucharka
restauracyjna, z kuchni warszawskiej, długoletnie świadectwa, szuka posady. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 675

Księgowy
wytrawny bilansista poszukuje posady zakładu, reguluje księgi Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdg 97 750

Rutynowana
gospodyni pierwszorzędna siła, długoletnia praktyka lat średnich dbająca o dobre pastwa, czystość, na zna kuchnię wykwinna i jak też skromna smaczna, wyborowe ciasto, chleb drobiu, chętnie wyjazd. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 741

LENKA
Poznań, św. Marcin 34 naprzeciw ul. Gwarnej Naprawa słucharek. — Modernizacja aparatów Ładownia akumulatorem. Pz 5 436-40.87

Przedpłata
na miesiąc styczeń 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystości: wych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76 35-24 i 40-72.

DZIECIĘCE
sukienki, sweterki, pończochy, trykociki
S. KACZMAREK
ul. 27 Grudnia 20.
dg 2 004

Krawcowa
do pomocy Długa 8. II. lewo. zdg 97 575

Potrzebni
chłopcy do gazet. Strzelecka 28. — 5. zdg 97 652

Osoba
z doskonałym samodzielnym gotowaniem i pieczeniem kuchnią wielkopolską do wszelkich prac domowych pracowita, oszczędna uczciwa z długimi świadectwami potrzebna od pierwszego stycznia do domu nie wojskowego, w Toruniu Oferty Kurjera Poznańskiego dg 2 660

Potrzebna
zaraz dobrze polecona uczciwa i moralna dziewczyna z dobrem gotowaniem. Adres podać Kurjer Poznański zdg 97 655

Gospodyni
młodsza dobra kucharka znająca ogrodnictwo, gospodarstwo wiejskie, natychmiast potrzebna. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji, wynagrodzenia i wieku do Kurjera Pozn. zdg 97 653

Fryzjerka
i pomocnik potrzebni. Poczta 30. zdg 97 697

Fryzjer
na wypomóżki. Na adeckich 4. zdg 97 694

Fryzjer
Kanałowa 3. zdg 97 687

Fryzjerka
zaraz na 50 procent lub pomocnik. Jeżycka 35. zdg 97 685

Podróżujących
rutynowanych branż drożeryjnej, pasyżniczej, cukrowej, na Poznańskie. Pomocze przyjmie zaraz. Zgłoszenia wyszczególnić Kurjer Pozn. zdg 97 682

Pomocnik
fryzjerski. Półwiejska 6. zdg 97 680

Fryzjerka
potrzebna Szkolna 7 zdg 97 677

Posługaczka
potrzebna. Kwiatowa 4. m. 4. zdg 97 678

28. ROZRYWKA

Colosseum
Arcydzieło wielkiego Eryka Pomera — „W mrokach Wielkiego Miasta”. Pz 6 364-51.28

Kino „Odeon”
Największe arcydzieło filmowe „Dobranoc Wiedniu”
Kto nie zobaczy tego filmu, ten dużo straci! zdg 97 231

Czar Wiednia
Sari Maritry
przebojowy arcyfilm „Licytacja miłości” w kinie „Sfinks” zdg 97 194

Kino Promień
Dzwonnik z Notre Dame. zdg 97 742

Praktyczny podarek gwiazdkowy to OBUWIE po cenach najniższych z chrześcijańskiej firmy **ST. JAKUBOWSKI, Poznań,** Centrala: Stary Rynek 91, wejście z ul. Wronieckiej. Oddział: Centrala Obuwia, Kramarska 19/20 nawet bez gotówki bo na asygnaty „Kredyt”.

Humor zagraniczny



Bodaj tak! pretekst...
= Czy mogę pani służyć parasolem podczas najbliższego deszczu?
(London Opinion). S. F.